Nr 577. Kraków, Czwartek 16 Grudnia 1909. Rok XXVIII.

„Nowa Reforma" wychodzi dwa razy dziennie.
Numer poranny wychodzi codziennie z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych, numer popołudniowy codziennie z wyjątkiem niedziel i dni świątecznych.

Prenumerata wynosi:

	rocznie:	półrocznie:	kwartalnie:	miesięcznie:
W miejscu	24 koron	12 koron	6 koron	2 korony
W Austro-Węgrzech:				
z jednorazową przesyłką poczt.	32 „	16 „	8 „	2 kor. 70 h.
z dwurazową	38 „	19 „	9 kor 50 h.	3 „ 20 „
W Państwie Niemieckiem	36 „	18 „	9 koron	3 „ — „
W innych państwach	48 „	24 „	12 „	4 „ — „

Prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) uprasza się nadsyłać wprost do Administracyi „N. Reformy" w Krakowie.
Adres Redakcyi i Administracyi: Kraków, ulica Jagiellońska 19.
Telefon Redakcyi i Administracyi Nr 41. — Nr rach. pocz. Kasy oszczęd. 857.484
Rękopisów nadsyłanych Redakcya nie zwraca.
We Lwowie sprzedaż numerów po 12 hl.: w Biurze dzienników A. Olszewskiego, ulica Kilińskiego 2 i w Biurze Plonna, ulica Karola Ludw. 9.
Cena numeru 10 hal., z przesyłką pocztową 12 hal.

NOWA REFORMA

NUMER POPOŁUDNIOWY.

Prenumeratę przyjmują:
samiejscową: Administracya „Nowej Reformy" i wszystkie urzędy pocztowe; miejscową: administracya „Nowej Reformy". — Główna trafika w Rynku. — Agencya J. Hopcas i A. Salomonowej, ul. Sławkowska 2. — Handel St. Karlińskiego, Sukiennice. — Handel Kretschmera, ul. Szewska — Handel J. Ekiera, ul. Karmelicka 18.
Zamiejscową prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) przyjmują: We Lwowie Biuro dzienników: Ludwik Plona, ul. Karola Ludwika 11, S. Sokołowski, Pasaż Hausmana 9. — W Przemyślu Heczeles — W Jarosławiu A. Amster. — W Wiedniu: Hermann Goldschmied (sprzedaż pojedynczych numerów), I Wollzeile 6. — M. Dukes Nachf. Haasenstein & Vogler (także w Hamburgu, Frankfurcie n. M., Berlinie, Lipsku, Bazylei i Wrocławiu) — A. Oppelik. — R. Mosse (także w Berlinie Hamburgu, Monachium i Norymberdze). — H. Schalek (Wollzeile). — W Paryżu Société Mutuelle de Publicité A. Lorette, directeur, 61 Rue Rougemont.
Ogłoszenia (inseraty) przyjmuje Administracya „Nowej Reformy" za opłatą od miejsca wiersza drobnem pismem (petit) za pierwszy raz 20 h., za każdy następny raz po 10 h. — Nadesłane po 60 h od wiersza za każdy raz. — Głosy publiczne po 2 kor od wiersza. Układ tabelaryczny, cyfrowy, skomplikowany pierwszy raz 40 h, następny po 10 h od wiersza. — Załączniki do „N. Reformy" (prospekty, cyrkularze, ogłoszenia itp.) przyjmuje się za cenę 2 kor. od 100 egz. dla samiejscowych, a 1 kor. od 100 egz. dla miejscowych prenumeratorów.

Obstrukcya w Radzie państwa.

Od wczoraj panuje obstrukcya w austryackiej Radzie państwa. Od czasów Kazimierza Badeniego jest to pierwszy znowu wypadek, że Izba poselska obraduje całą noc. Tym razem obstrukcya uprawiana jest „lege artis", zupełnie regulaminowo, bez nadzwyczajnych scen i awantur, jakkolwiek nie brakuje burzliwych epizodów.

Za Badeniego, gdy prezesem Izby był Abrahamowicz, zyskał rekord, jako najwytrzymalszy mowca, pos. Lecher, który mówił 14 godzin. Obecnie czeski pos. Kotlarz mówił o godzinę krócej.

Obstrukcyę aranżuje obecnie Unia słowiańska, w której przeważyły wpływy agrarzystów, nie chcących dopuścić do uchwalenia traktatu handlowego z Rumunią i ustaw upełnomacniających.

Parlament jest obecnie w położeniu o tyle korzystniejszem, że liczy znacznie więcej posłów, niż za Badeniego, może więc wytrzymać obstrukcyę długo, zważywszy, że 100 posłów wystarcza do kompletu. Z drugiej atoli strony Unia słowiańska ma nie mniej szans powodzenia w dziele obstrukcyjnem. Rozporządza ona tak znaczną liczbą posłów „mownych" — że bez wielkich trudności wypełnić może kilka dni i nocy swojemi mowami.

Co będzie rezultatem obstrukcyi: rozwiązanie parlamentu, czy rekonstrukcya gabinetu,— przewidzieć w tej chwili niepodobna.

Koło polskie znalazło się obecnie poza wszelkiemi kombinacyami. Unia słowiańska rozpoczęła obstrukcyę, nie porozumiawszy się wcale z prezydyum Koła, które od tylu miesięcy spełnia rolę pośrednika.

Niemcy wywzajemnili się także prezesowi Głąbińskiemu za pośrednictwo w sposób, który z góry można było przewidzieć. Oto pos. Sylwester zaczął na własną rękę i poza plecami Koła opiekować się Rusinami. Dzisiaj, kiedy przyszło do ugody z Rusinami, Niemcy uważają tę zdobycz Rusinów za swoje dzieło.

Nic też dziwnego, że w Kole polskiem odzywały się wczoraj głosy niezadowolenia z pośrednictwa Koła, które z jednej strony ukoronowane zostało obstrukcyą czeską,— z drugiej interwencyą niemiecką na rzecz Rusinów.

(Telefonem).

Wiedeń, 16 grudnia.

Nagłość wniosku pos. Kotlarza odrzucono i przystąpiono do następnego nagłego wniosku.

Z mowy Holyego.

O godz. 3/4 na 6 rano prosił pos. Holy o 5 minutową pauzę. Wiceprezydent Pernerstorfer daje mu pozwolenie na to i oświadcza, że dokładnie będzie patrzył na zegarek. Gdyby nie zjawił się na czas, to stracił głos. Po 5 minutach p. Holy przyszedł i mówił dalej.

O godz. 6 objął wiceprezydent Steinwender przewodnictwo. Posłowie niemieccy witają go ostentacyjnie oklaskami.

Pos. Holy kończy mówić wśród oklasków.

Godzina 8 rano.

Pos. Holy skończył mówić o godz. 7 rano.— Przyjaciele polityczni mowcy żalą się, wobec prezydenta, że w sali posiedzeń jest za zimno.

Wiceprezydent Pernerstorfer oświadcza, że zarządzi, co należy. Rozlegają się znowu okrzyki, że jest za zimno. Na to wiceprez. Pernerstorfer konstatuje, że w sali jest 15 stopni ciepła.

Na ławie ministrów pojawili się ministrowie obrony kraj. i oświaty.

Wiedeń, 16 grudnia.

Pos. Holy mówił na dzisiejszem nocnem posiedzeniu Izby posłów do rana. Podczas mowy posła Kotlarza przyszło do bardzo burzliwych scen.

Na sali wogóle panował spokój, a to na podstawie wzajemnych umów, aby wstrzymać się od prowokacyj. Część posłów spała na kanapach i krzesłach, inni posłowie siedzieli w pobliskich kawiarniach i w salach klubowych i grali w karty. Panował więc spokój.

Głosy z galeryi.

Nagle ktoś z prawej galeryi zaczął wołać na salę:

„My płacimy podatki! Nie chcemy znosić tej komedyi".

Ktoś inny z galeryi woła:

„Ja za tę komedyę płacę rocznie 4000 K. podatku."

Wykrzyniki te, pochodzące z prawej galeryi, znajdującej się tuż nad głowami Czechów, wywołały na ławach czeskich wrzawę i oburzenie. Posłowie czescy wołają do osób znajdujących się na galeryi:

„Wy łajdaki! Wynoście się! Precz z wami! Panie prezydencie, proszę ich wyrzucić!

Pos. Wolf siedzący pod galeryą w lewej stronie sali woła:

„Panie prezydencie, proszę chronić Niemców przed obelgami Czechów!"

Ta interwencya wywołała nowe protesty ze strony Czechów.

Przewodniczący dzwonkiem zaalarmował wszystkich posłów znajdujących się w rozmaitych salach gmachu parlamentu. Ze wszystkich stron zaczęli wchodzić do Izby posłowie, nie wiedząc, co się stało. Wreszcie dowiedziawszy się, o co chodzi, zachowali się z rezerwą. Wrzawa ograniczyła się tylko do ław czeskich.

Opróżnienie galeryi.

Prezydent Pattai, który objął przewodnictwo, zarządził opróżnienie tylko prawej strony galeryi, przy czem przyszło do burzliwych scen, ponieważ niektórzy nie chcieli opuścić galeryi.

Pos. Kotlarz woła: Jestem zastępcą okręgu wyborczego, liczącego 60.000 wyborców, służących wiernie Austryi i nie pozwolę, aby mi zabraniano czynić to, co uważam, że leży w interesie moich wyborców.

Czesi żądają teraz, aby także lewą stronę galeryi opróżniono. Pos. Wolf, który znajdował się po lewej stronie sali, protestuje przeciw temu.

Pos. Stapiński woła do przewodniczącego: Panie prezydencie, to nie uchodzi, aby galerya obrażała posłów. Panie prezydencie! Proszę temu położyć koniec!

Także wiceprezes Stwiertnia domagał się opróżnienia galeryi. Prezydent Pattai przywołał Stapinskiego i Stwiertnię do porządku.

Tę interwencyę Stapińskiego i Stwiertni przyjęto owacyjnie burzliwemi oklaskami na ławach czeskich. Czesi przystąpili do Stapińskiego i serdecznie mu dziękowali.

Prezydent Pattai zarządził opróżnienie lewej galeryi, przyczem nastąpiły nowe sceny protestów.

Pos. Wolf woła do prezydenta: Pfuj!

Przy opróżnieniu galeryi jeden z odchodzących zawołał do Czechów: „Oszuści ludu!"

Czesi odpowiadają: „Aresztować tych łotrów!"

Inny z odchodzących woła: „Teraz nas wyrzucacie, wkrótce was wyrzucą!"

Wreszcie zapanował spokój. Pos. Kotlarz po godzinie drugiej zakończył swoją mowę, która trwała blisko 13 godzin. Lekarze zbadali jego stan i stwierdzili, że stan jego jest ogółem normalny, tylko tętno było nieco przyspieszone i uderzało 113 razy na minutę.

Epizody obstrukcyjne.

Wielu posłów, znajdujących się na nocnem posiedzeniu Izby, powdziewało pantofle i w pantoflach weszli oni do sali obrad, gdy prezydent zaczął dzwonić. Inni posłowie kazali sobie przysłać z mieszkań i hotelów pościel i porobili sobie posłania na kanapach.

W salach klubowych utworzono formalne kawiarnie, gdzie posłowie siedzieli do rana przy taroku. W salonie prezydenta Pattaia urządzono rodzaj rautu, na który zaproszono ministrów i wybitnych przywódców stronnictw. Od czasu do czasu ministrowie wchodzili do sali obrad, poczem znowu wracali do salonu Pattaia.

Pos. Spaczek mówi.

O godzinie 6 i pół rano poseł Holy zakończył swoją mowę, ponieważ mu doniesiono, że przybyli już posłowie, wyznaczeni na dalszych mówców.

Poseł Holy poszedł do domu, aby się prze spać, a w Izbie zabrał głos poseł Spaczek, który oświadczył, że mówić będzie do godziny 8 wieczór.

Nowe wnioski nagłe.

Wiedeń 16 grudnia.

Ze strony Unii słowiańskiej zgłoszono dziś 14 nowych wniosków nagłych. Wnioski te w ciągu dnia mają być uzupełnione do liczby 70.

W Izbie posłów przemawia dalej pos. Spaczek po czesku.

Na dziś zapowiadają także olbrzymią demonstracyę przed parlamentem.

Galicya wobec traktatów handlowych.

W parlamencie austryackim wybuchła walka o traktaty handlowe z państwami bałkańskiemi. Opór austryackich kół agrarnych przeciwko tym traktatom, przeciwko dopuszczeniu szerszego dowozu płodów rolniczych z Serbii i Rumunii przybrał tak ostry charakter, że w większej jeszcze mierze, niż walki narodowościowe, grozi sparaliżowaniem, a nawet zupełnem uniemożliwieniem pracy parlamentarnej. Daremnie reprezentanci handlu, przemysłu i ludności miejskiej wskazują na obecną, niebywałą wprost w Austryi drożyznę środków spożywczych, daremnie zwracają uwagę, że zbytnie obciążenie konsumentów wydatkami na żywność musi się w końcu odbić szkodliwie także na interesach producentów rolniczych, — koła agrarne ignorują wszelkie argumenty i z egoistyczną bezwzględnością narażają całe państwo na nowe trudności polityczne, a co gorsza na oczywistą klęskę ekonomiczną.

W tej walce o traktaty handlowe ważną, może nawet decydującą rolę odegra Koło polskie. Ponieważ zaś większość Koła, reprezentująca okręgi wiejskie, zbliża się bardzo do stanowiska partyj czysto agrarnych w parlamencie i również wobec rzeczonych traktatów handlowych niechętne zajmuje stanowisko, zwrócić raz jeszcze musimy uwagę, że stanowisko to nie odpowiada interesom i potrzebom ogółu ludności naszego kraju, ani faktycznym jego stosunkom społeczno-ekonomicznym.

Błędnem przedewszystkiem jest utarte u nas identyfikowanie ludności wiejskiej naszego kraju z ludnością rolniczą i to rolniczo produkującą. Co najmniej bowiem połowa naszej ludności wiejskiej posiada ziemi tak mało, że wyłącznie z jej płodów utrzymać się i wyżywić nie jest w stanie. Ludność to przeważnie wyrobnicza, która nawet najniezbędniejsze środki żywności kupować musi. Interes jej wymaga więc wprost, ażeby środki te były możliwie jak najtańsze.

Ponieważ jednakże produkcya rolnicza w naszym kraju stanowi dziś jeszcze główną gałąź całej jego ogólnej produkcyi, słusznem wydawać by się mogło żądanie, iż należy jej się szczególna opieka i ochrona, nawet okupiona pewnemi ofiarami innych kół ludności, które w ogólnej produkcyi mniejszy tylko biorą udział. I my zawsze staliśmy na tem stanowisku, z tem atoli zastrzeżeniem, że na tego rodzaju ochronę i opiekę zasługuje tylko taka gałąź produkcyi, która sama, własnemi silami, stara się o swój rozwój i która usiłuje spełnić wszelkie swoje obowiązki i zadania wobec ogółu ludności. Czy zaś rolnictwo galicyjskie stoi na takiej wyżynie? Tego niestety o niem powiedzieć nie można — bo daty statystyczne wykazują nawet zupełnie przeciwne rezultaty.

Faktem niestety jest, że produkcya zboża w Galicyi na normalne i racyonalne wyżywienie ludności naszego kraju, nie wystarcza chociażby wystarczać mogła i wystarczać jeszcze powinna. Podczas gdy w Czechach, na Morawach i w kilku innych krajach Austryi, z hektara ziemi zbiera się przeciętnie 17 do 21 metryczn. cetnarów pszenicy, a 15 do 18 m. cetnarów żyta, podczas gdy tam zbiory po 25 metr cetnarów z hektara wcale nie należą do rzadkości, to w Galicyi hektar ziemi dostarcza przeciętnie 7 do 10 cetnarów ziarna*). Ogólna produkcya pszenicy w Galicyi wynosiła w średnicy lat 1891 do 1900 3.690.000**) metr. cetnarów, ogólna zaś przeciętna produkcya żyta w tym samym czasie 4,200.000 metr. cetnarów. Galicyjska produkcya obu tych rodzajów zboża chlebowego w latach 1906 i 1907 tak się przedstawiała:

	pszenicy	żyta
W r. 1906 zebrano:	4,468.000	4.382.000
„ „ 1907 „	4,035.000	2,888.000

metrycznych centnarów. A zatem w roku 1906 żyta i pszenicy razem 8,800.000 metr. centnarów, w r. 1907 zaś nawet tylko niespełna 7 milionów metr. centnarów.

Znacznie mniejsze co do obszaru Czechy — (900 mil kwadr. wobec 1400 Galicyi) wyprodukowały w r. 1907 pszenicy 4,301.000 metr. centnarów, a żyta 8,666.000, czyli razem 13 milionów metrycznych centnarów, w roku 1906 zaś pszenicy 4.396.000, żyta 7,905.000 metr. centnarów, czyli razem przeszło 12 milionów!

Konsumcya zboża chlebowego w Niemczech wynosiła przeciętnie w latach ostatnich: pszenicy 75 kilogramów, żyta 130 kilogramów, czyli razem przeszło dwa metryczne centnary na głowę ludności. Podobnie wielka jest konsumcya zboża chlebowego w Anglii i we Francyi. Lecz nawet w krajach mniej zamożnych oblicza się zapotrzebowanie zboża chlebowego rocznie conajmniej na 150 kilogramów — 1½ metrycz. centnarów na głowę ludności.

Tymczasem produkcya pszenicy i żyta w Galicyi rozdzielona na jej blisko 8 milionową ludność, dostarczyła w ostatnich latach zaledwie 100 kilogramów na głowę ludności, a zatem o 50 kilogramów mniej, niż konsumuje się w krajach o średniej nawet tylko zamożności! A nawet gdy doliczymy do produkcyi żyta i pszenicy jeszcze owe 800.000 do 1 mil. metr. centnarów kukurudzy, zbieranej we wschodniej Galicyi, to niedobór zboża chlebowego na głowę ludności wynosić będzie zawsze jeszcze 40 co najmniej kilogramów rocznie.

Nie o wiele lepiej przedstawia się także produkcya inwentarza rzeźnego w naszym kraju, głównie bydła i trzody chlewnej. I w tej dziedzinie produkcyi rolniczej Galicya stoi znacznie poza innemi krajami Austryi. Otóż według urzędowej statystyki przypada na 1 kwadratowy kilometr.

w Galicyi	35	szt. bydła	17	szt. nierogac
w Czechach	45	„ „	13	„ „
na Morawach	37	„ „	22	„ „
w Dolnej Austryi	36	„ „	27	„ „
w Górnej Austryi	54	„ „	26	„ „

A na 100 mieszkańców:

w Galicyi	37	szt. bydła	17	szt. nierogac.
w Czechach	36	„ „	11	„ „
na Morawach	33	„ „	19	„ „
w Dolnej Austryi	23	„ „	18	„ „
w Górnej Austryi	73	„ „	35	„ „

Z zestawienia tego wynika więc, że Galicya na 1 kw. kilometrze hoduje znacznie mniej bydła i nierogacizny, niż inne kraje Austryi i że jedynie rzadszej stosunkowo ludności zawdzięcza, że na 100 głów ludności przypada w niej nieco więcej sztuk zwierząt rzeźnych, niż w niektórych innych krajach.

Dla dobitniejszego jeszcze uwydatnienia niskiego stanu hodowli bydła w naszym kraju, przytaczamy tu dotyczące cyfry z innych państw Europy. I tak w Niemczech przypada na 1 kw. kilometr 37 sztuk bydła (w Galicyi 35), a świń 35 (w Galicyi 17 do 18!); w Angli bydła 37 świń 11; w Holandyi bydła 52, świń 27; w Danii bydła 50, świń 36; w Belgii bydła 60(!) świń 40 sztuk.

Wydajność pewnej ilości bydła dla wyżywienia ludności zależy zaś w głównej mierze od jego przeciętnej wagi, ta zaś jest w innych krajach i państwach środkowej Europy znacznie wyższą, niż w Galicyi, tak że przypadające u nas na 100 mieszkańców 37 sztuk bydła, równać się mogą najwyżej 30 sztukom w innych krajach o bardziej udoskonalonej hodowli.

Przeciętna ilość spożywanego na głowę ludności mięsa jest w krajach środkowej Europy bardzo rozmaita. Ogółem jednak stwierdzić można, że kraje, które własnego bydła rzeźnego posiadają mniej niż 30 sztuk na 100 głów ludności, zmuszone są sprowadzać bydło i mięso z zagranicy.

Gdyby więc ludność naszego kraju odżywiać się miała według miary i stopy ludności państw środkowej Europy, — to obecna krajowa produkcya mięsa starczyłaby zaledwie na wyżywienie ogółu mieszkańców, a o wywozie bydła i mięsa ani mowy by być nie mogło. Wywóz obecny, dość znaczny, jest też możliwy jedynie wobec tego, że ogromna część ludności naszego kraju mięsa spożywa bardzo mało.

*) Statistisches Jahrbuch des k. k. Ackerbau-Ministeriums 1906 i 1907.

**) Podręcznik statystyki Galicyi dra Tadeusza Pillata.

Z krajowej Rady kolejowej.

Lwów, 14 grudnia.

Pod przewodnictwem czł. Wydziału kraj. Dąbskiego odbyło się posiedzenie pierwszej sesyi szóstego trzechlecia kraj. Rady kolejowej, na którem Wydział krajowy przedłożył sprawozdanie o postępie w b. r. akcyi kraju na polu budowy kolei niższorzędnych.

Wynik rocznych dochodów brutto na 1 kilometr w pierwszych dziewięciu miesiącach b. r. wykazuje w porównaniu z takim samym czasokresem r. 1908 przyrost na kolejach: Chabówka-Zakopane o 14·2 prc., Tarnów-Szczucin o 12·9 prc., Przeworsk-Dynów o 10·2 prc., Borki wielkie-Grzymałów o 6 prc., Delatyn-Kołomyja-Stefanówka o 5·4

Ludwik Stasiak.

MAŁOMIESZCZANIE.

Powieść humorystyczna.

30 (Ciąg dalszy.)

Rzekł Kiełbicki:

Nie lubię faramuszek. Niechże to, co jest w głowie, będzie i na języku. Przystąpmy do rzeczy. O cóż sąsiadowi się rozchodzi?

— Chciałem pomówić z panem w sprawie parceli pod budowę kasy oszczędności.

— No?

— Mam do sprzedania parcelkę, pan jesteś członkiem wielkiego wydziału...

— No to cóż z tego?

— Sąsiad nie słyszał? Czy być może? Sąsiad nie słyszał, że ja to chcę kasie sprzedać?

— Pierwszy raz dziś o tem słyszę.

— W tej sprawie właśnie słów kilkoro...

— Mówmy krótko. Za ile chcesz to sąsiedzie sprzedać?

— Za dwadzieścia sześć tysięcy.

Kiełbickiemu wypadł z rąk widelec i nóż. W środku spożywania śledzia jeść przestał.

— Ależ to niemożliwe.

— Czemu niemożliwe? Jeśli sąsiad będziesz głosować...

— Nie pozwala mi na to honor!

— Możeby sąsiad przepił wódeczką.

Zaczęła się bitwa. Ogromny turniej honoru z wódeczką i smacznym śledziem pocztowym. Krótko trwała walka.

— Wódeczka? Hm! Tylko większy kieliszek.

— Panie Feniger! Wódki!

— A kieliszek od wina.

— Niech będzie od wina.

— Bo wie sąsiad, pijąc maleńki naparstek, człek nie dojdzie do smaku!

— Słuchy mnie dochodzą, że pan w sprawie parceli jesteś moim wrogiem.

— Nie, sąsiedzie. Jestem przyjacielem dobra miasta! Dobra gminy!

— Jakto?

— Parcela w rynku większa, o trzech frontach, kosztuje 8000...

— Ośm tysięcy...

— Parcela wasza, o jednym froncie, mniejsza, w dziurze, kosztuje 26.000.

— Dwadzieścia sześć tysięcy.

Skończył Kiełbicki śledzia, na Ciska spojrzał, palcami po głowie puka.

— Gdzież sposób? Jakże można się namyślać?

Rzekł z wybuchem goryczy Cisek:

— A jakże można nasze, miejskie pieniądze obcym ludziom dawać?

— Jakto?

— Przecie to ze Lwowa, to obca.

— No...

— A ja wasz, wołał z ogniem przekonania Cisek. — A ja z dziada pradziada tutejszy. Pamięć ludzka nie sięga, książki metrykalne nie są w stanie odpowiedzieć, jak długo Ciskowie w Węgierskiem Ujściu mieszkają. Jam z dziada, pradziada i praszczura tutejszy. Wy wiecie dobrze o tem. Ale, gdy o pieniądze miejskie idzie, tom ja obcy, to dacie je babie obcej, a ty swój, ty rodaku i tutejszy mieszczaninie zdechnijże z głodu, gdy ci chleba braknie, to kamienie gryź!!

— Uspokójcie się dobry sąsiedzie.

— Żalu pełen jestem, płakać mi się chce. Panie Süsskind Feniger ma pan gęsinę?

— Śliczna gorąca gęsina „mit rojtem Krem".

— Dajno pan pół gęsi. — Bo to, wie sąsiad, gdzież się swój przytuli, jeśli nie do swego? Gdzież się pożali na biedę, jeśli nie przed swoim?

— Przecież biedy u was, sąsiedzie, niema?

— Jakto niema?

— No no, wiedzą sąsiedzi, jak kto siedzi. W garbarni zbiliście pieniądze.

— Zeszedłem przy rzemiośle na psy.

— A handel domami? Parcelami?

— Zysk z parceli poszedł na długi garbarni.

— Wiecie co, panie sąsiedzie, dajmy pokój gadaninie. Przed dwoma laty kupiliście parcelę, o którą się rozchodzi. Daliście za nią dwa tysiące czterysta koron.

— No?

— Mówmy szczerze. Chcecie miasto nasze obedrzeć ze skóry. Daliście dwa tysiące czterysta, żądacie dwadzieścia sześć tysięcy. Chcecie złupić Węgierskie Ujście, żądacie dwadzieścia trzy tysiące sześćset koron zysku! A teraz weź pan pod uwagę moje stanowisko. Wybrali mnie obywatele do rady, abym pilnował dobra miasta. Rada wybrała mnie do wielkiego wydziału kasy, abym czuwał nad dobrem kasy. Jak myślicie, co mi każe zrobić poczucie uczciwości i obowiązek?

Cisek milczał. A Süsskind Feniger przyniósł półmisek z dymiącą gęsiną. Postawił go na środku stołu między Ciskiem a Kiełbickim. Śliczny widok. Delikatna skóra, pieczeń ma barwę topazu, przeplatanego koruntem i ogniem. Pachnie ta gęsina i nęci...

— Nie będziecie za mną głosować? — pyta się Cisek.

Straszna rzecz się dzieje. Walka w świecie ducha, wielka bitwa idei. Uczciwość i obowiązek wzięły się za ręce, uderzają na gęś, która pachnie, która ma barwę koruntu i ognia. Zaśmiała się bezczelnie gęś z uczciwości, leci na obowiązek, chwyta go w ramiona, wali w żebra i dusi, dławi. Bieży w pomoc uczciwość, odstąpiła gęś od dławiącego się wroga, za gardło uczciwość bierze, po głowie bez litości bije. Myślała uczciwość, że wraz z obowiązkiem potrafi oplątać ramiona gęsi, próżny trud, straszne uderzenie w pierś powaliło obowiązek pod szynkwas; uczciwość chwilę jeszcze się biła, już padła na ziemię z połamanemi żebrami. Jęczy, stęka, płacze, łka, tak uczciwość, jak i obowiązek...

Zrobił Cisek ruch ręki, jakby półmisek Kiełbickiemu przysunąć chciał...

— Nie będziecie za mną głosować sąsiedzie?

Przecie to nad ludzkie siły. Biedny Kiełbicki rozchoruje się, jeśli odejdzie od tej gęsi. Bitwa się rozegrała. Gdy uczciwość zęby po podłodze zbierała, gdy obowiązek runął pod szynkwas, rzekł Kiełbicki:

— Ja zawsze za wami, sąsiedzie.

Wyciągnął rękę właściciel parceli.

— Słowo?

— Słowo.

Cisek posunął półmisek.

— Niech pan będzie łaskaw przekąsić. Ładnie wygląda gęś.

— A możeby i sąsiad...

Straszliwe męki Tantala Cisek cierpiał, łakomstwo i głód szarpią trzewia, jako podróżny na pustyni ma przed sobą przecudne fata morgana, tak Cisek ma przed sobą tę śliczną, poetyczną, złotą i koruntową gęś. Niestety, nie można! Można taki półgęsek dać parceli, trzeba zapłacić tym półgęskiem za dwadzieścia sześć tysięcy — nie można jej jednak zapłacić i zjeść.— A jeść się chce... Chwycił Cisek w zęby dziewiątą z rzędu bułkę, ten zapach gęsi, jako okrasa, je bułkę z zapachem gęsi i mówi:

Pół gęsi w kwadras ze stołu znikło, nie żałował Cisek przyjacielowi porteru, ni piwa, południe już, Kiełbicki do domu iść musiał, Cisek przy szklance piwa, rano zaczętej u Fenigera, siedzi. Dobrze zrobił, że nie poszedł, cud się stał, przy jednym ogniu dwie pieczenie usmarzy. Rzadki pod pipą gość się zjawił, ze zdziwienia Cisek wyjść nie może, we drzwiach ukazał się Adwentowski:

— Moje uszanowanie panu sąsiadowi dobrodziejowi.

— Dzień dobry.

— Od dawna szukam pana...

— Ma sąsiad interes?

— Interes nie interes, przyjemnie słowo rzec do uczciwego człowieka.

— Zatem interes. Mówże waćpan.

(C. d. n.)

prc., Trzebinia-Skawce o 2·7 prc., ubytek zaś na kolejach: Piła-Jaworzno o 3·3 prc., Łupków-Cisna 3·3 prc.

Budowę kolei lokalnej Muszyna-Krynica wraz z wykupnem gruntów oddał Wydział kraj. firmie Jenkner et Zwoniczek w przedsiębiorswo za wynagrodzeniem ryczałtowem. Termin ukończenia budowy wyznaczony jest na 15 maja 1911 r.

W sprawie budowy kolei lokalnej Drohobycz-Truskawiec komisya reambulacyjna wraz z rozprawą wywłaszczenia gruntów odbędzie się w ciągu roku 1910, poczem będzie mogło nastąpić rozdanie budowy w przedsiębiorstwo.

Co do budowy kolei lokalnej Wieliczka-Myślenice-Mszana Dolna rząd godzi się udzielić 75 lat gwarancyi czystego dochodu, potrzebnego na oprocentowanie i umorzenie w tym czasie pożyczki pierwszeństwa, którą zaciągnie koncesyonaryusz w takiej wysokości, jaka będzie potrzebna do uzyskania sumy kapitałowej 8 250.000 koron. Warunkiem jednak przyznania tej gwarancyi jest zebranie przez kraj i interesentów udziału w wysokości potrzebnej do zebrania reszty kapitału budowy, t. j. w łącznej sumie 2,750.000 kor. Dotychczas prawomocnemi oświadczeniami i uchwałami ciał autonomicznych subskrybowano udział interesentów na 486.200 kor. Wydział kraj. przedłożył wniosek Sejmowi o upoważnienie do objęcia imieniem kraju akcyj pierwszeństwa tej kolei lokalnej w sumie co najwyżej 2,263.800 koron przez wpłatę za nie w pełnej imiennej wartości z zasobów krajowego funduszu kolejowego.

Co do budowy kolei lokalnej Przemyśl-Brzozów-Rymanów zarządzono wypracowanie projektu szczegółowego dla części tej linii między Brzozowem i Rymanowem.

Dla kolei lokalnej Rzeszów-Nisko wypracowało kraj. biuro kolejowe projekt generalny dla linii kolejowej z Rzeszowa przez Głogów, Kolbuszowę, Majdan, Bojanów do Niska i Wydział kraj. przedłożył go ministerstwu do zatwierdzenia i zarządzenia komisyi dla rewizyi trasy i ustanowienia stacyj. Ministerstwo przyjęło do wiadomości, że budowa tej kolei jest projektowana, jako kolej gwarantowana przez kraj i że koszta wyłożone na projekt generalny będą zwrócone z funduszu budowy tej kolei. W razie otrzymania polecenia, Wydział kraj. mógłby z wiosną 1910 r. przystąpić do opracowania projektu szczegółowego dla tej linii.

Dla kolei lokalnej Nowy-Sącz-Szczawnica-Nowy Targ, zarządzono wypracowanie projektu wstępnego na razie. Zbieranie subskrypcyi przez miejscowe czynniki jest w toku; dotychczas zapewniono udział w sumie 483.800 kor.

Budowy kolei lokalnej Złoczów-Sassów-Usznia i kolei lokalnej Łodygowice-Buzkowice są zakwestyonowane a sprawa mogłaby być sanowana tylko tak, żeby rząd podniósł o odpowiednią kwotę sumę kapitałową, dla której ma być przyznana ze strony państwa gwarancya czystych dochodów.

Budowa kolei Jasło-Żmigród-Konieczna ma być rozpoczęta w roku 1910. Na razie rząd chce przystąpić do budowy pierwszej części linii z Jasła do Żmigrodu o długości 17 km. kosztem 4,200.000 kor. Budowę dalszej części ze Żmigrodu do Koniecznej pozostawić zaś na czas późniejszy; koszt budowy całej linii z Jasła do Koniecznej obliczyło ministerstwo kolejowe za 14,000.000 koron. Rząd chce atoli, aby od razu cała subwencya krajowa została wpłaconą. Wydział krajowy odpowiedział, że jeżeliby najpierw budować się miała część linii o długości mniej więcej połowy całości, przeto po myśli uchwały sejmowej mogłaby być i subwencya kraju tylko w połowie zrealizowana.

Kolej lokalna Zakopane-Świnnica pozostaje w zawieszeniu, bo gal. Towarzystwo elektryczne „A. E. G. Union“ w Krakowie, które swego czasu oświadczyło zamiar podjęcia sfinansowania i budowy tej kolei, dotychczas nie przedłożyło projektu, kosztorysu i obliczenia rentowności.

Co do kolei lokalnej Dębica-Jasło ministerstwo kolejowe oświadczyło, że ze względu na wysokość kosztów budowy około 8,500.000 kor., budowa tej kolei nie będzie mogła być objęta projektem najbliższej ustawy o budowie kolei niższorzędnych.

W sprawie budowy kolei lokalnej Lisko-Baligród-Cisna Wydział kraj. stwierdza, że budowa tej kolei byłaby bardzo kosztowna i nie posiada warunków rentowności. Natomiast oświadcza się za zaprowadzeniem przez zarząd pocztowy ruchu automobilowego na gościńcu rządowym Lisko-Baligród-Cisna.

Kolej lokalna Żółkiew-Krystynopol byłaby ze względu na ogólne interesy kraju użyteczna i potrzebna i z tego względu byłoby pożądane wypracować dla niej projekt generalny.

Kolej lokalna Brody-Tarnopol miałaby pewne znaczenie dla kraju, lecz byłaby tem więcej potrzebna dla państwa, a ponieważ wszelkie jej znamiona kwalifikują ją na kolej główną, przeto budową tej arteryi komunikacyjnej powinno, zdaniem Wydziału kraj., zająć się państwo.

Kolej lokalna Bochnia-Limanowa względnie Słotwina-Marcinkowice byłyby potrzebne dla odnośnej okolicy.

Kolej Bochnia-Limanowa łączyłaby dwa miasta powiatowe, i miasteczko sądowe; w Bochni jest wielka salina, a w Limanowej największa w kraju rafinerya nafty. Linia Słotwina-Marcinkowice stworzyłaby kolejowe połączenie dla miasta powiatowego Brzeska i miasteczka Czchowa, wciągając w swój obszar ciążenia największy browar w kraju. Pomimo tego linia Bochnia-Limanowa, jakoteż Słotwina-Marcinkowice nie kwalifikuje się na kolej prywatną, a korzyść ekonomiczną dla okolicy i kraju przyniosłaby kolej Bochnia Limanowa, wybudowana i eksploatowana tylko jako kolej państwowa.

Co do kolei lokalnej Dąbrowa-Leżajsk lub Rudnik, to przy obliczeniu rentowności dla tej linii przyjęto budowę kolei Nisko-Kolbuszowa-Rzeszów jako fakt dokonany. Szlak Nisko-Kolbuszowa w połączeniu ze szlakiem Kolbuszowa-Mielec skraca rutę kolejową w kierunku na zachód o przeszło 20 kilometrów. Wskutek tego znaczniejsza część transportów preliminowanych dla szlaku Kolbuszowa-Nisko, przeszłaby z linii Kolbuszowa-Rzeszów na linię Kolbuszowa-Mielec, a kto wie nawet czy i nie dalej na linię Mielec-Dąbrowa. Podwyższenie jednak rentowności szlaku Kolbuszowa Mielec poszłoby w znacznej części na koszt rentowności szlaku Kolbuszowa-Rzeszów i kolei państwowej Mielec-Rozwadów-Leżajsk. Gdyby więc projekt kolei Leżajsk-Mielec-Dąbrowa, czy to przez państwo, czy przy pomocy kraju miał być zrealizowany, to przedtem w każdym razie musiałoby się — zdaniem Wydziału krajowego — uregulować cały kompleks interesów konkurencyjnych.

Kronika.

Kraków, 16 grudnia.

Dar Grunwaldzki. Do administracyi „Nowej Reformy“ nadesłano 322 koron, złożone podczas wieczoru pożegnalnego dla radcy sądowego Bibry, przeniesionego do Nowego Sącza.

Sprawy miejskie. Wczoraj odbyło się posiedzenie sekcyi ekonomicznej Rady miasta, pod przewodnictwem prezydenta dra Lea. Sekcya przyznała kredyt dodatkowy na bruki, roboty introligatorskie, czyszczenie kominów, lekarstwa dla koni miejskich i utrzymanie czystości w biurach. Dalej ratyfikowała sekcya zarządzenie prezydenta, któremu wydano kwotę 2000 koron na adaptacye domu przy ulicy Kanoniczej, zakupionego dla probostwa Wszystkich świętych, za dom probostwa odstąpiony gminie m. Krakowa. W końcu sekcya uchwaliła kredyt w kwocie 4.790 koron, na wykupno gruntu potrzebnego na budowę szkarp do kanalizacyi Wisły, a 1.500 koron na wykupno gruntu pod rozszerzenie dróg podczas robót kanalizacyjnych.

Ostatnia reforma szkół średnich. Z początkiem bieżącego roku szkolnego wprowadzono w naszych szkołach średnich nowe plany naukowe. Poznanie zasad, na których plany te się opierają, leży niezaprzeczenie w interesie rodziców i opiekunów. Często bowiem zdarza się, że rodzice, czy opiekunowie pomagają sami w nauce młodzieży szkolnej, przyczem posługują się znajomością szkoły z przed 10, a nawet 20 lat. Dzisiaj zaś wiele rzeczy dawniej znanych i uznanych zarzucono, wiele wprowadzono nowych, z ogromnem zaś podniesieniem się inteletualnem nauczycielstwa, uległy zmianie wymagania, jakie szkoła stawiała swym wychowankom dawniej, a dzisiaj. Aby dać możność szerokim sferom obywatelskim, reprezentowanym wśród członków Resursy, zapoznania się z temi nowościami, uprosił zarząd Towarzystwa radcę szkolnego p. Tomasza Sołtysika o wygłoszenie odpowiedniego odczytu, który też odbędzie się w wielkiej sali (saskiej) Resursy, w sobotę 18 b. m. o godzinie 8 wieczór, na temat: „Ostatnia reforma szkół średnich“. Wstęp dla członków Resursy i zaproszonych gości wolny.

Mamy nadzieję, że nazwisko wybitnego pedagoga, gorącego miłośnika młodzieży i powszechnie znanego, a wytrawnego dyrektora gimnazyum im. Sobieskiego, ściągnie wszystkich interesowanych rodziców i opiekunów na ten tak pożyteczny odczyt. Osoby nienależące do Resursy, a pragnące przysłuchać się prelekcyi, zechcą postarać się zaproszenie za pośrednictwem członka Towarzystwa, w sekretaryacie Resursy między godziną 8 a 9 wieczorem.

Zapiski osobiste. Dyrektor kolei państwowej p. Włodzimierz Zborowski, wyjechał na kilka dni do Wiednia w sprawach urzędowych.

Z Tow. lekarskiego. Na wczorajszem walnem zgromadzeniu członków Towarzystwa lekarskiego dokonano wyboru nowego wydziału, do którego weszli: prof. dr Bolesław Wicherkiewicz prezes, prof. dr Adam Bochenek wiceprezes, dr Władysław Bujak sekretarz, docent dr Michał Seńkowski gospodarz. Redakcyę „Przeglądu lekarskiego“ powierzono nadal prof. drowi Stanisławowi Ciechanowskiemu. Do komitetu redakcyjnego zostali powołani dr Krzyształowicz, dr Rutkowski, dr Wojciechowski i dr Eisenberg. Przewodniczącym komisyi bojkotowej obrano prof. Wicherkiewicza, przewodniczącym komisyi przemysłowej dra Bielańskiego; do komisyi rewizyjnej pp. dra Cerchę i dra Bielańskiego; do rady nadzorczej dra Bylickiego i prof. dra Browicza.

Z instytutu muzycznego. Program wieczoru kameralnego (uczniowskiego), który się odbędzie d. 17 grudnia o godz. 6, a nie o 7, jak pierwotnie zapowiedziano, obejmuje utwory Haydna, Bacha, Liszta, Beethovena, Gultermana, Klengla i Chopina.

Z klubu pocztowego. W wigilię św. Mikołaja odbyło się w klubie przedstawienie dla dzieci, zatytułowane „Św. Mikołaj w klubie pocztowym“, układu p. St. Gadomskiego. Licznie zebrana dziatwa i jej rodzice wywoływali często autora, aby mu wyrazić zadowolenie. Godną uznania była praca około urządzenia tego wieczorku p. prezesowej Smoleńskiej oraz autora, którzy z całem poświęceniem kierowali próbami. Zabawa przeciągnęła się do późna.

Z teatru miejskiego. „Mizantrop“ Moliera, nie był grany na scenach polskich od lat kilkudziesięciu. Obecnie, w ślad za inicyatywą teatru krakowskiego, do wystawienia arcydzieła Molierowskiego przystępują wszystkie ważniejsze teatry polskie. Tłomacz „Mizantropa“ zastrzegł jednak Krakowowi prawo pierwszeństwa.

Benefis. W teatrze ludowym odbędzie się dziś przedstawienie na dochód p. Stefana Turskiego, utalentowanego artysty i dzielnego reżysera. Będzie to wieczór śmiechu, na który się złożą dwie sztuki („Protekcya“ i „Wyprawa ślubna“) i kuplety, w wykonaniu pp. Turskiego, Poleńskiego, Szarkowskiego i Zielińskiej. Resztę wieczoru wypełni śpiew p. Sydora i Krudowskiego i taniec rodzeństwa Sachsów.

Fałszerze banknotów. Śledztwo policyjne w sprawie uwięzionych owych „amerykańskich“ podróżnych Wastowa i Rychtera wydało nowe szczegóły, stwierdzające że należeli oni wraz ze zbiegłym Kemplerem do międzynarodowej bandy fałszerzy banknotów. Banda ta miała stałą siedzibę w Londynie, skąd rozjeżdżali się do różnych miast, gdzie wyroby swoje puszczali w obieg. Do krakowskiej policyi zgłasza się obecnie coraz więcej osób z zeznaniem, że Wastow, Rychter i Kempler proponowali im nabywanie banknotów, ofiarując 60% opustu. Między innymi pewien adwokat krakowski będąc dla interesów niedawno w Londynie natknął się na tych fałszerzy, których obecnie rozpoznał w Krakowie. Wastow i Rychter zostaną dzisiaj odstawieni do sądu karnego, za Adolfem Kemplerem rozesłano listy gończe.

Aresztowanie. W niedzielę wieczorem, jak o tem donieśliśmy onegdaj, trzej mężczyźni napadli w ulicy Poniatowskiego, na przechodzącą 14-letnią dziewczynę Katarzynę Kwiecień, wciągnęli ją do jednej ze znajdujących się tam niezamieszkałych budowli, gdzie zadali jej sromotny gwałt bijąc i kalecząc przytem swą ofiarę. Obecnie policya wyśledziła jednego z brutalnych napastników i aresztowała go. Jest to trzydziestokilkuletni podmajstrzy murarski Ad., za dwu innymi sprawcami ohydnego gwałtu śledzi policya.

Małoletni przestępcy przed sądem. Cała galerya przenajrozmaitszych typów małoletnich przestępców przewija się od dłuższego czasu przed sądem karnym w Krakowie, przeważnie stojąc pod zarzutem kradzieży kieszonkowych i bardzo rozpowszechnionego obecnie wśród krakowskich rzezimieszków, wyrywania torebek z rąk przechodzącym kobietom. Jeden z takich specyalistów, 16 letni Roman Waszko, stanął dzisiaj przed sądem, obwiniony, że dnia 21 listopada ukradł na ulicy Mostowej przechodzącej Bercie Mandelbaumowej pugilares z kwotą 100 kor. Kradzież tą zauważyło kilka osób, między innymi również jeden z małoletnich przestępców, 12 letni bezdomny chłopak Jan Zając, który dzisiaj był głównie obciążającym świadkiem. Po przeprowadzonej rozprawie, której przewodniczył st. radca sądu Grodyński, trybunał skazał Waszkę na 4 miesiące ciężkiego więzienia.

Waszko, który już był nieraz karany sądownie, przedstawił się jako bardzo gwałtowny przestępca, a przytem krytyk braków ustroju społecznego. Gdy zeznawał na jego niekorzyść 12 letni Zając, a gdy przewodniczący skonstatował, że chłopak z braku mieszkania, stale przetrzymywany jest w aresztach ekspozytury policyi w Podgórzu, Waszko zawołał: „A to ci psiakrew porządek, chłopaka trzymają w areszcie bez winy, zamiast go umieścić w jakim zakładzie?“ gdy zaś mu ogłoszono wyrok w uniesieniu zaczął miotać najordynarniejsze obelgi przeciw trybunałowi, za co czeka go druga rozprawa karna.

Z Podgórza. (Loterya spożywcza.) Celem ulżenia nędzy najuboższym warstwom ludności, a w szczególności dziatwie od 2 do 6 lat, urządza Towarzystwo ochrony dla małych dzieci wspólnie z komitetem pań „Kuchni ludowej“ w Podgórzu, w niedzielę 19 grudnia o godzinie 3 po południu w sali tutejszego „Sokoła“, loteryę spożywczą. Na loteryę nadesłano już wiele wspaniałych fantów. Można je jeszcze przesyłać do „Sokoła“ w sobotę 18 b. m. między godzinami 10—12 przed południem i od 4—7 po południu, ewentualnie w dniu loteryi między 9—11 przed południem. Loterya ma zapewnione powodzenie.

Z kraju.

Nowa placówka kresowa. Dnia 5 b. m. odbyło się uroczyste otwarcie szkoły ludowej w Radwanicach na Śląsku, założonej kosztem I Koła T. S. L. w Krakowie. Miejscowość ta, sąsiadująca z Polską Ostrawą, pomimo znacznej większości Polaków, nie miała dotąd polskiej szkoły, skutkiem czego ludność tamtejsza zmuszona była posyłać swe dzieci do szkoły czeskiej, a temsamem skazywać je na wynarodowienie. To też ze względu na wciąż rosnące straty narodowe a mimo poważnych już ciężarów utrzymania szkół i ochronek w Witkowicach i Maryańskich Górach, podjęło I Koło zadanie utrzymania trzeciej szkoły kresowej w nadziei, że społeczeństwo nasze, uznając ważność obrony kresów przed naporem niemieckim i czeskim, nie poskąpi datków znanemu w Krakowie kwestorowi, zbierającemu po lokalach publicznych „Grosz na szkołę ludową“.

Uroczystość otwarcia odbyła się po południu przy tak licznym udziale miejscowej i okolicznej ludności polskiej, że z sali szkolnej musiano ją przenieść na przestrzeń otwartą przed budynkiem szkolnym. Przemawiał najpierw delegat I Koła T. S. L. z Krakowa, dr Wład Wasung, następnie delegat Macierzy śląskiej z Cieszyna, dyr. Woynarowski imieniem grona nauczycielskiego z Morawskiej Ostrawy i p. Papuga imieniem miejscowej ludności. Akt otwarcia zakończono przedstawieniem „Karpackich górali“ Korzeniowskiego, odegranem przez miejscowe siły amatorskie.

Bochnia, 15 grudnia. Egzamina kwalifikacyjne na nauczycieli szkół ludowych pospolitych przed komisyą egzaminacyjną w Bochni rozpoczną się 7 lutego 1910. Podania, zaopatrzone w przepisane dokumenta, należy wnosić przez odnośną Radę szkolną okręgową najpóźniej do 31 stycznia 1910.

Pomieszczenie poczty w Bochni. Odnośnie do zamieszczonego w naszym dzienniku w tej sprawie artykułu, nadsyła nam dyrekcya poczt następujące wyjaśnienie:

Obecny lokal pocztowy bocheński, najęty jest do końca września 1913 r., wobec czego dopiero od tego terminu może być urząd wymieniony przeniesiony do innego lokalu. Mimo tak odległego terminu dyrekcya poczt jeszcze w ubiegłym roku weszła z gminą miasta Bochni w rokowania o odstąpienie planu pod nowy rządowy budynek pocztowy, korzystając z tego, iż gmina zniosła targowicę w mieście, która pod budynek pocztowy bardzo się nadawała. Rokowania te jednak nie doprowadziły do dodatniego wyniku. Wobec tego w roku bieżącym dyrekcya rozpisała rozprawę ofertową na budowę, względnie najem nowego budynku pocztowego w Bochni z terminem do wnoszenia ofert do 31 maja 1910. Przy tej sposobności zaznacza dyrekcya, że jest jej usilnem staraniem zapewnić większym urzędom prowincyonalnym pomieszczenie w budynkach umyślnie na cele pocztowe urządzonych. Rozmaite jednak trudności lokalnej natury, jak brak odpowiednich placów budowlanych i przedsiębiorców-najmodawców, dających gwarancyę należytego przeprowadzenia budowy, wygórowane żądania czynszowe i t. p. utrudniają nieraz poważnie zarządowi pocztowemu starania w tym kierunku.

Gorlice, 15 grudnia. (Skutki polityki koteryjnej. Chwila przełomowa dla miasta). Stało się, iż magistrat został bez burmistrza. Stało się nawet więcej, bo zostaliśmy bez kandydata nawet na burmistrza, a gdy ulitował się nad miastem dotychczasowy wiceburmistrz i przyjął burmistrzostwo bez walki, zostaliśmy bez wiceburmistrza i bez kandydata na tę godność. Do tego doprowadziła długoletnia polityka koteryjna w naszem „autonomicznem“ ciele reprezentacyjnem. Odkąd bowiem z prezesury miasta ustąpił p. Wojciech Biechoński, datuje się w naszej radzie miejskiej okres „burzy i naporu“ rady na każdoczesnego burmistrza, okres wzajemnego „gryzienia się“ inteligencyi między sobą, inteligencyi i burmistrza, burmistrza i wiceburmistrza, inteligencyi i mieszczan, chrześcijan i żydów, asesorów i radnych, burmistrzów i urzędników miejskich, oraz urzędników magistratu między sobą. Dla czytelników prasy krajowej nie są to fakty nieznane. Wreszcie stało się tak, jak w owej facecyi „Księcia Radziwiłła panie Kochanku“, w której myszy tak długo wzajemnie się gryzły, aż się zagryzły i pozostały jeno ogonki. W całym składzie obecnej rady nie znalazł się nikt, ktoby wśród wytworzonych warunków chciał ująć berło władzy nad wzburzonemi żywiołami w radzie miejskiej i magistracie i przywrócić godności burmistrza stracony autorytet. W takich warunkach objął burmistrzostwo wiceburmistrz p. Tarczyński, który przedtem dał się już poznać jako doskonały znawca potrzeb małomiejskich i zręczny polityk w naszem życiu partykularnem.

Czy nowemu burmistrzowi uda się przeprowadzić to, co nie udało się trzem jego poprzednikom, jest rzeczą niepewną. W każdym razie ma p. Tarczyński jedno bene: nie zawdzięcza swego wyboru żadnej „większości“ w radzie, żadnej klice lokalnej, żadnemu poparciu wpływowej osobistości. Jest więc niezależnym i w obecnej radzie wolno mu być bezkompromisowym. Dlatego też ogół obywatelstwa oczekuje od obecnego burmistrza radykalnego uzdrowienia stosunków w radzie, która inaczej siłą faktu samego musiałaby zostać rozwiązaną i ustąpić miejsca komisarzowi rządowemu, — o czem już zresztą w sferach, stojących poza radą, głuche szły wieści. Miasto bowiem znajduje się w przededniu groźnego przesilenia finansowego. Trzy lata upłynęło od terminu, w którym miasto zobowiązało się oddać do dyspozycyi rządu budynek na pomieszczenie gimnazyum, tymczasem nietylko że budynku niema, ale i widoków na rozpoczęcie budowy nie mamy. Zamierzona na ten cel pożyczka komunalna 350.000 koron nie doszła do skutku, subwencya rządowa 80.000 koron dotychczas mocno niepewna, gotówki miasto nie posiada, natomiast 50 procentowe dodatki do podatków i pewność, że w roku przyszłym stracimy kilkodziesięciotysięczny dochód z poddzierżawy prawa propinacyi, bez żadnego na razie ekwiwalentu. Jeśli więc w takich, jak opisałem warunkach, nowowybrany burmistrz, zdecydował się wogóle przyjąć wraz z godnością i odpowiedzialność za bieg spraw komunalnych naszego grodu, należy się spodziewać, że zarówno rada miejska jak i magistrat unikną wszystkiego, coby na drodze do sanacyi stosunków stanowić mogło przeszkodę, zwłaszcza, że jedynie zgoda i harmonia w radzie i magistracie zdoła wyeliminować za daleko posuwające się wpływy postronne, dla miasta niekorzystne.

Wiceburmistrzem wybrany aptokarz p. Hipolit Nowak.

Pilzno, 15 grudnia. (Z Rady miejskiej. — Obywatelstwo honorowe. — Zjazd Kółek rolniczych. — Przygotowania do zlotu grunwaldzkiego).

Rada miejska nadała obywatelstwo honorowe dr. Wład. Mydlarskiemu, lekarzowi, i Józefowi Zelkowi, radcy sądowemu, w uznaniu zasług, około miasta położonych. Na tem samem posiedzeniu uchwaliła Rada miejska przeznaczyć 100 koron na Dar Grunwaldzki. Nadto uchwaliła Rada odstąpić w budynku gminnym frontowe ubikacye na pomieszczenie biur urzędu podatkowego i sprawić dwie nowe lampy gazolinowe. Więcej może jednak naglącą sprawą jest polepszenie bocznych ulic miasteczka, bo są one pełne wybojów i kamieni i mogą stać się przyczyną nieszczęśliwych wypadków, zwłaszcza wśród ciemnej nocy.

Dnia 11 b. m. odbył się zjazd Kółek rolniczych w sali Rady powiatowej. — Do głównego zarządu pow. wybrani zostali pp. A. Krężel i P. Przetacznik. Po ożywionej dyskusyi wyłoniła się rezolucya: „Zgromadzeni oświadczają się za przymusową bezkuryalną organizacyą zawodową rolniczą, z uwzględnieniem Kółek rolniczych“.

W Sokole praca nad przygotowaniem się do ćwiczeń na zlot Grunwaldzki postępuje raźno. Na sali ćwiczy przeciętnie 10 do 12 druhów. — Wydział czyni starania, aby na tę uroczystość zorganizować powiatową wycieczkę włościańską.

Oświęcim, 16 grudnia. Staraniem miejscowego Koła T. S. L., ku uczczeniu rocznicy powstania listopadowego odbył się wieczorek ubiegłej niedzieli w sali hotelu Herza. Mimo spóźnionego obchodu należy się rzetelny dank Kołu, które wobec panujących obecnie w Oświęcimie stosunków, potrafiło przecież piękną myśl przyprowadzić do skutku ku wielkiemu zadowoleniu bardzo licznie zgromadzonej publiczności. Wieczór rozpoczął pięknem przemówieniem p. dyrektor Faliński, poczem kółko śpiewackie odśpiewało pieśni narodowe; deklamacyę wygłosiła p. Karasińska. Ze wszech miar udatny wieczorek zakończyła ludowa sztuka Ładnowskiego „Wesele na Prądniku“, odegrana przez amatorów, którym należy się uznanie. Pod dzielnem przodownictwem pp. Jakubca i Stankiewicza, dołożyli oni wszelkich starań, aby wydobyć i podkreślić wszystkie momenty, które w swoim czasie odznaczały się bezsprzecznie pewną aktualnością.

Następnego dnia żegnano skromną ucztą radcę i naczelnika tut. sądu p. Bibrę, który przenosi się na analogiczne stanowisko służbowe do Nowego Sącza. Pozostając przez lat kilkanaście na stanowisku naczelnika sądu w Oświęcimie, zdobył sobie radca B. zaletami swego charakteru szczere sympatye nietylko wśród najbliższego otoczenia, ale u wszystkich, z którymi się zetknął, to też żegnano go z niekłamanym żalem. Wskutek przemówienia dr. Ślósarczyka zebrano pomiędzy uczestnikami kwotę 322 koron na Dar Grunwaldzki, którą równocześnie przesłano do redakcyi „Nowej Reformy“.

Echo zajścia na uniwersytecie. Z Czerniowiec donoszą: Rektor uniwersytetu czerniowieckiego udzielił surowej nagany słuchaczom polskim uniwersytetu czerniowieckiego za znane zajścia podczas inauguracyi. (Jak wiadomo, młodzież polska oburzona sprawozdaniem prorektora, który nic nie wspomniał o słuchaczach Polakach na uniw. czerniowieckim demonstracyjnie opuściła aulę uniwersytecką).

Ze świata.

Polacy w Ameryce a Grunwald. Niedawno donieśliśmy, że w Buffalo utworzył się komitet, który ma zająć się urządzeniem polskiej wycieczki z Ameryki do Krakowa na obchód Grunwaldzki w roku przyszłym. Obok tego Polacy w Ameryce zamierzają za Oceanem urządzić obchód Grunwaldzki wspólnemi siłami w Chicago, gdzie jest najliczniejsza kolonia Polska. W sprawie tej donosi tamtejszy dziennik „Zgoda“:

„Komitet, któremu powierzono zajęcie się przygotowaniami do urządzenia wspólnego, wielkiego obchodu Grunwaldzkiego w przyszłym roku, pracuje energicznie. Dzisiaj tyle donieść możemy, że w piątek zeszłego tygodnia komitet ten, uzyskawszy audyencyę u ks. biskupa Rhodego, otrzymał zapewnienie, że ten dostojnik Kościoła, nasz najwyższy reprezentant w tym kraju, obejmie protektorat nad całym projektem. Od piątku komitet codziennie już to osobiście, już to listownie zaprasza głównych reprezentantów tutejszych parafij, organizacyj, prasy polskiej i reprezentantów polskich w urzędach publicznych na wspólną naradę, która się odbędzie w połowie bieżącego miesiąca, w obecności księdza biskupa. Na tem zgromadzeniu zapewne utworzy się zawiązek wspólnego, wielkiego komitetu obywatelskiego, który następnie uzupełniwszy się i podzieliwszy na subkomitety, będzie mógł rozpocząć działanie.

Piszą nam z Bufalo: W listopadzie Tow. śpiewackie „Moniuszko“ wybrało komitet z poważnych swoich członków i obywateli tutejszej Polonii, który ma zorganizować gromadną wycieczkę do Krakowa z początkiem lipca 1910 r.

Ankieta o fizycznem wychowaniu. Biuro korespondencyjne donosi z Wiednia:

Minister oświaty zwołał na styczeń 1910 r. ankietę w sprawie fizycznego wychowania młodzieży szkolnej, przyczem wzięto wzgląd na to, by zastępcom rozmaitych krajów i szkół dać możność wypowiedzenia opinii. Ministerstwo zamierza, oceniwszy dokładnie opinie — jakie się na ankiecie wyłonią, przyprowadzić do skutku rozpoczęte już dzieło reformy szkolnictwa w tym kierunku. Ministerstwo liczy na poparcie krajów, gmin, sportowych towarzystw i znacznej liczby przyjaciół młodzieży, i w ten sposób chce osiągnąć wysoki cel fizycznego wykształcenia młodzieży szkolnej.

Zapis. Z Wiednia donoszą: Zmarły marszałek dworu hr. Rudolf Liechtenstein zapisał Akademii Umiejętności kasetkę z dokumentami historycznemi, która dopiero po 50 latach może być otwarta.

Awans pocztowy. Jak donoszą z Wiednia, zostało 134 oficyałów pocztowych zamianowanych starszymi oficyałami, a 190 asystentów oficyałami. Doliczając wiosenny awans w tych kategoryach, okaże się, że w r. 1909 zostało 288 oficyałów pocztowych starszymi oficyałami, a 466 asystentów oficyałami. W r. 1908 zamianowano 323 oficyałów starszymi oficyałami, a 375 asystentów oficyałami.

Austryacki balon wojskowy, systemu Parcevala, odbył przedwczoraj na stacyi aeronautycznej w Fischamend, pod Wiedniem, próbny lot na wysokość. Balon, zabrawszy trzy osoby i 280 kilogramów balastu wodnego, wzniósł się w powietrze i zataczając koło nad miejscem wzlotu, wznosił się coraz wyżej. Wkrótce spadła na ziemię wyrzucona z balonu kartka, donosząc, że wedle aneroidów balon w owej chwili znajdował się na wysokości 1.150 metrów. Pomiary te zostały po wylądowaniu stwierdzone na zamkniętych barografach. Balon pozostawał w powietrzu przez 1 i pół godziny, poczem wylądował sposobem dynamicznym, to znaczy bez wypuszczania gazu. Ta ostatnia próba powiodła się w zupełności i balon zostanie przyjęty na własność armii austryackiej. Otrzyma nazwę: „Balon wojskowy I.“

Mania samobójcza w Kijowie. — W ostatnich kilku tygodniach rozszerza się w Kijowie istna mania samobójcza, szerząca się przeważnie pośród młodzieży uniwersyteckiej. — Powodem w większości wypadków samobójstw staje się depresya duchowa desperatów, pozostająca w związku z obecnem położeniem politycznem w caracie. — Ostatnio odebrała sobie życie przez zażycie silnej dawki karbolu 22-letnia słuchaczka kursów samarytańskich M. Wasylewska, zamieszkała przy ulicy Maryjsko-Błagowleszczeńskiej. — Celem położenia tamy samobójstwom młodzieży, zawiązał się w Kijowie komitet, mający zorganizować stowarzyszenie wszystkich obywateli, zamieszkałych w Kijowie, którzy posiadają studya uniwersyteckie. Zadaniem Towarzystwa będzie rozwinięcie odpowiedniej agitacyi.

M. Sembrich-Kochańska udała się skutkiem telegraficznego wezwania z Nowego Jorku do Los Angelos, gdzie mąż jej profesor Stengel ciężko zachorował.

Zderzenie się automobilów. Z Berlina donoszą: Automobil, którym jechał wczoraj następca tronu, zderzył się z automobilem prywatnym. Następca tronu wyszedł bez szwanku z tego zderzenia, zaś towarzyszący mu adjutant odniósł ciężką ranę na głowie.

Katastrufa kolejowa. Z Reidsville (stan Georgia) telegrafują: 4 ostatnie wagony pociągu osobowego Southern Pacific Railway, spadło z nasypu wysokiego na 50 stóp. Zginęło 10 podróżnych, a 35 odniosło rany.

Tajemniczy mord w Berlinie. Przed tygodniem wyłowiono ze Sprewy pod Berlinem tułów kobiecy bez głowy, rąk, nóg i piersi. Policya rozwinęła gorączkową czynność, celem stwierdzenia tożsamości zamordowanej kobiety i wykrycia sprawców zbrodni. Przedwczoraj wedle zebranych danych sądziła policya, że ofiarą zbrodni padła pewna służąca, obecnie poszlaki wskazują, że jest nią dziewczyna lekkich obyczajów, nazwiskiem Arnholz. Widziano ją w nocy na 29 listopada b. r. w pewnym szynku z kilku mężczyznami. Do świta mężczyzni owi zwabili ją do tylnego zaułku tam zarzucili na nią kołdrę i zamordowali ją siekierami, poczem zwłoki poćwiartowali. Możliwą jest rzeczą, że jeden ze zbrodniarzy przechowuje w domu resztę zwłok. Policya sądzi, że dziewczyna znała tajemnicę jakiejś zbrodni i odgrażała się doniesieniem Zbrodniarze usunęli ją, ażeby temu zapobiedz.

Pracowitość biurokracyi rosyjskiej. „Warszawski Dniewnik“ donosi: Nieletniej córce b. stójkowego policyi warszawskiej Adama Grabskiego — Stefanii, postanowieniem rady ministrów, zatwierdzonem przez cara, przyznano emeryturę w kwocie 30 rb. rocznie.

Powodzenie siłacza-Polaka. Piszą nam z Hanoweru: Odbywa się tu obecnie konkurs siłaczy, wśród których znajduje się także i Krakowianin Antoni Derma, który wielkie ma powodzenie. — Dnia 4 b. m. pokonał w 14 minutach francuskiego mistrza Konstantego le Boulange, następnych dni Luksemburczyka Romandosa (56 minut. 12 sek.) i Niemca Eugemana (28 minut. 8 sek.), ostatnio zaś walczył z Lurichem. II walka została nierozstrzygniętą. P. Derma jest bardzo młodym, bo zaledwie 22 lat liczącym zapaśnikiem.

Katastrofa kolejowa. Z Nowego Jorku telegrafują: W północnej Karolinie zawalił się most pod przejeżdżającym pod nim pociągiem pospiesznym. **Zginęło 25 robotników.** Między ciężko rannymi znajduje się król kolejowy Gould.

Z doli wychodźców polskich. W miasteczku Ludlow w stanie Massachusetts powstał strajk robotników polskich, których właściciele fabryki natychmiast wyrugowali z domów fabrycznych. O strajku tym donosi „Kuryer Polski“, wychodzący w Milwaukee: „Gdy słońce rano weszło ponad pagórki miasteczek Ludlow i Indian Orchard, oświeciło całe szeregi tymczasowych obozów i ognisk, przy których spali i gotowali strawę Polacy strajkujący wyrzuceni brutalnie ze swych mieszkań przez kompanię. Powietrze było mroźne, a wiał północny, przejmujący wiatr. Pomimo zimna dokuczliwego, strajkujący Polacy wytrwali i obozowali całą noc przy swoich meblach, które i tak ulegną poważnemu zniszczeniu z powodu deszczu pierwszej nocy po wyrzuceniu. Kobiety i dzieci obozowały do 9 godziny wieczorem, lecz wobec coraz to większego mrozu poszukały na noc schronienia w domach robotników, którzy jeszcze nie zostali wyrzuceni przez władze fabryczne. Przędzalnia „Ludlow Manufacturing Association“, w której wybuchł ten strajk, nie zadowolniła się wyrzuceniem strajkujących na na bruk, lecz pragnie przeprzeć, by im zabroniono brać datki od sympatyzującej ze strajkiem publiczności. W tym celu władze fabryczne odniosły się do władz miejskich, by zabroniono strajkującym, obozującym na ulicach, umieszczania pudełek na leżących na ulicy meblach, w które to pudełka przechodnie kładli swoje datki. Władze jednak miejskie nie posłuchały namów władz fabrycznych.

Wyjaśnienie. Pp. Skaza i Kowalski prostują wiadomość o pożarze podanym w rannej „Reformie“ dzisiaj, gdyż wypadek ten zdarzył się nie u nich, tylko w Düsseldorfskiej fabryce na Zwierzyńcu.

Z administracyi „Nowej Reformy“. Do dzisiejszego numeru dziennika dołączamy czeki pocztowe dla zamiejscowych prenumeratorów.

Składki. Dla biednych złożyła Dutczyńska 4 K.

Konkurs. Śląska Rada szkolna krajowa rozpisała konkurs na posadę rzeczywistego nauczyciela do nauk przyrodniczych, jako przedmiotu głównego, matematyki i fizyki, jako przedmiotów ubocznych, w gimnazyum polskiem w Cieszynie. Podania, należycie udokumentowane, należy wnieść do ministerstwa oświaty za pośrednictwem śląskiej Rady szkolnej krajowej w Opawie. — Termin wnoszenia podań do końca grudnia 1909. Kompetenci, mający policzone lata służby, winni dołączyć przepisany wykaz godzin udzielanych.

Z kalendarza. We czwartek 16 grudnia: Euzebiusza i Albiny; w piątek 17 grudnia: Łazarza, Florentyna i Olimpii; w sobotę 18 grudnia: Oczekiwanie NMP.

Wschód słońca 17 grudnia o godz. 7 min. 36; zachód o godz. 8 m. 37; długość dnia 8 godzin 01 min.

Z krakowskiego obserwatoryum. Dnia 15 grudnia termometr doszedł od — 7·1 do — 2·8 C.; — barometr wahał się.

Dnia 16 grudnia o godz. 7 rano stan barometru 756·0 mm., termometru — 7·4 C.; wiatr północno-wschodni.

Repertuar Teatru miejskiego w Krakowie.

We czwartek: Przedstawienie operowe.
W piątek: „Sędziowie“ i „Szczęście Frania“.
W sobotę: „Mizantrop“ oraz „Małżeństwo z musu“ kom. w 1 akcie Moliera, przekł. T. Żeleńskiego.
W niedzielę po południu: „Kopciuszek“; wieczór: „Mizantrop“ i „Małżeństwo z musu“.
W poniedziałek: „Gromiwoja“.
We wtorek: „Mizantrop“ i „Małżeństwo z musu“.
We środę: „Wesele“.

Repertuar teatru ludowego.

We czwartek: Przedstawienie składane na benefis S. Turskiego.
W piątek: „Dzwony z Corneville“.
W sobotę: „Dzwony z Corneville“.
W niedzielę po południu: „Berek Joselowicz“; wieczór: „Dzwony z Corneville“.

Uniwersytet ludowy im. Adama Mickiewicza w Krakowie.

We czwartek: P. Stanisław Szpotański: Stronnictwo i organizacya wielkiej emigracyi (12 wykładów.)
W piątek: P. Stanisław Szpotański: Stronnictwo i organizaaya wielkiej emigracyi (wykład II.)

Dział ekonomiczny.

× Deputacya centralnego związku galicyjskich szynkarzy, złożona z kilku delegatów, zjawiła się wczoraj pod przewodnictwem dra Loewensteina u ministra skarbu z prośbą, aby z okazyi zwołania ankiety, która ma zaopiniować przepisy wykonawcze przy wejściu w życie nowej ustawy o podatku szynkarskim, także delegaci z Galicyi byli powołani.

Minister skarbu dr Biliński oświadczył deputacyi, że ankieta zbierze się w najbliższym czasie, a on postara się o to, aby nietylko galicyjscy szynkarze, ale także szynkujący wódką, na niej byli reprezentowani.

Deputacya wskazała na okoliczność, że wyszynki wódki w Galicyi, obok innych przypisanych podatków i podług nowej ustawy podatku szynkarskiego, jeszcze mają płacić 30 do 90 hal. za każdy sprzedany litr wódki według dowolnego uznania komisyi szacunkowej.

Deputacya prosiła o zrównanie ich z wyszynkami wódki z innych krajów.

Minister skarbu zapewnił, że komisye szacunkowe w każdym razie uwzględniać będą te stosunki.

× Czesi a bank przemysłowy dla Galicyi. Sprawa założyć się mającego banku przemysłowego dla Galicyi wywołała wielką burzę w prasie czeskiej. Czesi wielce są niezadowoleni z tego, że zfinansowanie banku powierzono Towarzystwu eskontowemu w Wiedniu — podczas gdy Czesi mieli nadzieję, że do udziału dopuszczone zostaną kapitały czeskie. Oto co pisze w tej sprawie praski „Deń“:

„Założenie tego Banku jest nader ważne z punktu widzenia rozwoju przemysłu w Galicyi; ale wypada żałować, że nie doszedł do skutku projekt, według którego pierwotnie, zamiast Banku niemieckiego, miały Banki czeskie wziąć udział w założeniu Banku przemysłowego dla Galicyi. Jak się dowiadujemy z kół wtajemniczonych, należy się spodziewać nowego i jeszcze o wiele znaczniejszego napływu kapitału niemieckiego do Galicyi i to z wyraźną tendencyą, żeby zrobić konkurencyę kapitałom czeskim“.

Kronika lwowska.

Lwów, 16 grudnia.

Dziwna uchwała. Z powodu artykuu „Korespondencyi ratuszowej“, w której znajdował się zwrot o [illegible]zowaniu fasyj podatkowych, powstało u części ra[illegible] oburzenie. Z powodu tego wicepr. Rutowski zwołał przedstawicieli prasy, którzy jednomyślnie oświadczyli, że „Korespondencya ratuszowa“ nawet przy dotychczasowych jej niedomaganiach oddaje prasie usługi bardzo cenne, że zatem należy ją utrzymać, i ulepszyć. — Aby zaś ze strony prasy nie wychodziła inicyatywa do obarczenia gminy większemi wydatkami, dziennikarze wskazali, że bez zwiększenia kosztów reforma nastąpić mogłaby przez ograniczenie wydawanego również przez gminę „Dziennika lwowskiego“, który podaje sprawozdania o obradach sekcyj i komisyj, ogłaszane w kilka tygodni po fakcie, nikomu już nie są potrzebne.

W dwa dni po tej ankiecie dziennikarskiej prezydent Ciuchciński zwołał „komisyę dla reformy wydawnictw miejskich, a przedewszystkiem „Dziennika lwowskiego“ i „Korespondencyi ratuszowej“. Komisya powzięła dziwną uchwałę. Oto ponieważ dziennikarze oświadczyli się przeciw „Dziennikowi lwowskiemu“, który kosztuje zwyż 6000 K i nikomu na nic się przydać nie może, — komisya uchwaliła rozszerzyć [illegible] i wydawać co tygodnia, aby kosztował bodaj 12.000 K i jak dotąd, tak i nadal był dla informowania publiczności i prasy bezużytecznym, bo przynosiłby nadal wiadomości grubo spóźnione. Natomiast dlatego, że reprezentanci prasy wskazują, iż dla gminy, dla publiczności i dla prasy „Korespondencya ratuszowa“ jako informator szybki jest bardzo potrzebną — komisya „reformy“ uchwala „Korespondencyę ratuszową“ bezzwłocznie skasować. Oto, co się nazywa „reforma“!

Wystawa prac uczestników kursu dla kroju i szycia bielizny, urządzonego przez Wydział krajowy, otwartą będzie w lokalu instytutu technologicznego we Lwowie (Akademicka 17), w dniach 21 i 22 grudnia od godziny 10 rano do 5 po południu.

Zagadkowy wypadek w lwowskiej policyi. Przed trzema dniami do więzienia przy ulicy Batorego, sprowadzono aresztanta M. Zawadzkiego, dozorcę domu, podejrzanego o kradzież. Więzień był pobity w okrutny sposób: prócz licznych ran, miał 3 żebra złamane. Przed więźniami i służbą skarżył się Zawadzki, że go pobito w aresztach policyjnych. Lekarz więzienny, po oglądnięciu ran, kazał odstawić Zawadzkiego do szpitala więziennego, gdzie niebawem wyzionął ducha. Sprawę oddano prokuratoryi państwa.

Ze Lwowa telefonują nam:

„Gazeta Lwowska“ ogłasza, że powyższe doniesienie jest nieprawdziwe. Mikołaj Zawadzki doznał w aresztach policyjnych ataku epileptycznego; odstawiono go sądu krajowego, gdzie zmarł.

Obdukcya nie wykazała poważniejszych obrażeń zewnętrznych i stwierdziła, że Zawadzki umarł na „delirium tremens“, zatem notatka dzienników jest nieprawdziwą.

Repertoar teatru lwowskiego.

W piątek: „Sąsiadka“ Jaroszyńskiego.
W sobotę po południu: „Balladyna“; wieczór: „Marta“.
W niedzielę po południu: „Szczęście Frania“; wieczór: „Verbum nobile“ i „Pajace“.
W poniedziałek: „Sąsiadka“.

Wiadomości artystyczne, naukowe i literackie.

— Wydawnictwa gwiazdkowe:

Zofia Bukowiecka: „Jak Polska za Jagiellonów urosła od morza do morza“, opowiadanie. Warszawa, 1909 r. Nakład Gebethnera i Wolffa.

Teresa Jadwiga: „W słońcu“, powieść historyczna. Warszawa. Nakład Gebethnera i Wolffa.

Arnold Galopin: „Doktór Omega, fantastyczne przygody na Marsie“. Przekład Maryi Kisień z dziesięcioma rysunkami. Warszawa, nakład Gebethnera i Wolffa.

Paulina Krakowowa: „Niespodzianka“. Zbiór powiastek dla małych dzieci. Wyd. jedenaste poprawne z pięciu rysunkami K. Górskiego. Warszawa, nakład Gebethnera i Wolffa.

Walery Przyborowski: „Bitwa pod Raszynem“. Warszawa, nakład Gebethnera i Wolffa.

Stanisław Ostrowski: „Z dziejów pułku“. „Pułk dwunasty piechoty Księstwa Warszawskiego“. Warszawa, nakład Gebethnera i Wolffa.

Juliusz Verne: „Pisma tom X.: Pustynia lodowa“. Warszawa, nakład Gebethnera i Wolffa.

Ludwik Szczepański: Król powietrza. Powieść z najbliższej przyszłości. Kraków. Gebetner i Spółka.

Wanda Młodnicka: 22 powiastki dla dzieci do lat 10. Z dziecinnymi rysunkami. Fr. Pautscha. Lwów 1910. Nakładem księgarni polskiej B. Połonieckiego.

— Nowe książki:

Jan Kucharzewski: Maurycy Mochnacki. Kraków, 1910. Gebethner i Ska. Str. 550.

Stanisław Kądzielski: Wspomnienia Wołyńskie. Poznań, 1909.

Zyg. Michałowski: Do celu. Luźne kartki z historyi duszy. Warszawa, 1909. („Nowości literackie“. Tom XXVII).

Mieczysław Zaduma: Braciom. Poezye. 2 tomy w jednym. Kraków. Nakładem księgarni K. Wojnara.

Kaz. Tetmajer: Poezye. Serya IV. Wydanie trzecie.

— „Melancholia“, wydanie trzecie.

Wł. Jagniątkowski: Polak w legii cudzoziemskiej. Część I. i II. Warszawa 80 kop.

Jerome K. Jerome: Tomcio i Sp. Warszawa. („Bibl. dzieł wyborowych“).

Antoni Lubowidzki: „Wielomęstwo w ustroju współczesnym i w przyszłości“. Kraków 1909.

— Berliński teatr M. Reinhardta urzędza w r. 1910 podobnie, jak w latach poprzednich, cykl popisowych przedstawień w Monachium w tamtejszym „Künstlertheater“. Przedstawienia odbędą się w miesiącach sierpniu i wrześniu. Prospekty rozsyła i wyjaśnień udziela dyrekcya niemieckiego teatru w Berlinie.

— Kwiatki Św. Franciszka z Assyżu. W przekładzie i ze wstępem Leopolda Staffa. Lwów. Nakładem księgarni polskiej B. Połonieckiego. 1910.

— Kalendarzyk Kościuszkowski na rok 1910. wydawany przez Fr. Bienertha opuścił już prasę. Jestto jeden z najulubieńszych kalendarzyków pugilaresowych, zawierający oprócz części kalendarzowej także informacyjną a mianowicie rozkład jazdy pociągów z dworca krakowskiego, taryfy pocztowe i dorożkarskie, kalendarzyk myśliwski, skalę wymiaru podatku osobisto-dochodowego, rozkład miejsc w teatrze miejskim i spis abonentów telefonu w Krakowie.

— „Sfinks“: Listopad 1909. Wł. Bukowiński: „Dwudziestopięciolecie Ign. Matuszewskiego“. Wład. Orkan: „Pomór“ (powieść c. d.). I. Radliński: „Ewangelie synoptyczne i logia Jezusa“. W. Bukowiński: „Echa“, poemat. T. Konczyński: „Pielgrzymi“, dramat. N. Miłkowska: „Duma o hetmanie“. Żeromskiego. W. Gostomski: „W kaplicy Sykstyńskiej“. Dr A. Chybiński: „Dwa jubileusze muzyczne (Mendelsohn-Bartholdy).

Sprawa porucznika Hofrichtera.

(Telegramy „Nowej Reformy“ z d. 16 grudnia)

Wiedeń. Śledztwo przeciw Hofrichterowi doznało nowej zwłoki przez mistyfikacyę władz ze strony znanej awanturnicy Anny Skadletzowej, karanej kilkakrotnie za liczne oszustwa. Skadletzowa zgłosiła się niedawno do władz i oświadczyła, **że ona to dostarczyła Hofrichterowi sinku potasu.**

Skonfrontowano ją z Hofrichterem. Skadletzowa **powtórzyła mu to w oczy.** Hofrichter był tem ogromnie zdziwiony i oświadczył, **że Skadletzowej nigdy w życiu nie widział.**

Wkrótce też okazało się, że zeznania Skadletzowej **były mylne.** Odstawiono ją do sądu i poddano badaniu psychiatrów.

Tak samo inne doniesienia, wystosowane do władz, prowadzących śledztwo, okazały się fałszywemi.

Badanie sinku potasu, znalezionego w pigułkach, wysłanych do oficerów, wykazało, że nie ma w nich chininy. Fakt ten osłabił podejrzenie, padające na Hofrichtera. (Stwierdzono bowiem swego czasu, że Hofrichter kupował chininę; przypuszczano, że uczynił on to w tym celu, aby chininę domieszać do sinku potasu, celem usunięcia jego specyalnej woni. Przyp. red.)

Choroba króla Leopolda.

Lekarze wykonali na ciężko chorym królu Leopoldzie tak zwaną „kolostomię“, a mianowicie „colostomia inguinalis“, czyli utworzenie odbytu sztucznego w okrężnicy (jdlito) za pomocą cięcia pachwinowego. Operacya, jak donoszą telegramy, powiodła się i przyniosła choremu wielką ulgę.

Kolostomia, nie mająca na przebieg właściwej choroby żadnego wpływu rozstrzygającego, ma na celu czasowe albo stałe odprowadzenie treści jelita grubego. Ta operacya ma liczne wskazania, technika jej jest wypróbowana, typowa, leczenie następowe dokładnie przepisane. Ponieważ kolostomię trzeba często wykonywać pośród wskazań, nie cierpiących zwłoki, zwłaszcza z powodu zupełnego zatkania grubego jelita i wtedy ratuje życie, a przynajmniej przedłuża je, więc znajomość tej operacyi pożądana jest nietylko dla specyalisty, ale także dla praktycznego lekarza.

Wskazania do kolostomii są rozmaite. Najważniejszą grupę wskazań tworzy zatkanie jelita grubego, jeżeli nie można go usunąć środkami wewnętrznemi. Niekiedy kolostomia bywa tylko operacyą wstępną, ażeby następnie chore jelito grube zupełnie usunąć. Pierwotnie przy kolostomii unikano zetknięcia się z otrzewną, bardzo dostępną dla zakażenia, obecnie przy asceptyce robi się cięcie na lewo w podbrzuszu, usuwa się skórę i mięśnie, otwiera otrzewnę, wyszukuje właściwe miejsce na jelicie grubem i rozcina się je. Operacya jest albo jedno, albo dwurazowa. Na królu Leopoldzie wykonano operacyę jednorazową.

Poprawnie pokonana kolostomia jest prawie zupełnie bezpiecznym zabiegiem, gdyż gojenie dokonuje się zwykle w ciągu 8 do 10 dni. Chory pozostaje w łóżku, a opatrunki są wedle potrzeby zmieniane. Stan chorego po operacyi jest przykry dosyć. Za pomocą łagodnych środków przeczyszczających, irrygacyj, a zwłaszcza odpowiedniej dyety można regulować trawienie. Po wyzdrowieniu, przy zachowaniu dyety, nie odczuwa się ujemnych objawów.

Prognoza kolostomii zależy od właściwej choroby. Ale nawet w ciężkich, co więcej, rozpaczliwych wypadkach, mogą chorzy znowu przyjść do siebie i dłuższy czas żyć. Wyleczenie może nastąpić przez zupełne usunięcie schorzałego jelita grubego, ale czy u króla będzie to możliwe przy jego wieku i z powodu cukrzycy, wywołującej zaburzenia w przemianie materyi, jest rzeczą wątpliwą. Kolostomia przyniosła królowi znaczną ulgę, ale nie usunęła właściwego cierpienia.

Król pod działaniem chloroformu szybko usnął. Kiedy się po operacyi obudził, pierwsze jego słowa były: „Eh bien“! Operacyę wykonał znakomity chirurg Depage, jako asystenci pomagali mu profesorowie Thiriar i Stienon, tudzież młodzi lekarze Goossens, Meyer i Thiriar. Operacya powiodła się i lekarze rokują pomyślne skutki — jednakże co do tej okoliczności obiegają sprzeczne doniesienia. I tak „Lokal Anzeiger“ berliński donosi, że operacya była tylko pozorną, trwała zaledwie 15 minut i ograniczyła się na małym zabiegu w ślepej kiszce. Telegramy w porannym numerze dzisiejszym podają zresztą wiadomości w tej sprawie.

Wśród ludności Brukseli nastąpił zwrot na korzyść króla. Mieszkańcy stolicy, którzy wobec choroby króla zachowywali się obojętnie, przyjęli wiadomość o pomyślnej operacyi z wielkiem zadowoleniem. Natomiast wywołuje złe wrażenie ciągła obecność w zamku baronowej Vaughan i nawet czyniono wyrzuty duchowieństwu, że nie protestuje przeciwko temu. Ale jeden z biskupów oświadczył, że związek króla z baronową jest legalny wobec kościoła. — Gdy biskup ów czynił niedawno w obecności króla pewne aluzye do tej sprawy, król odparł: „Proszę się uspokoić, jestem z kościołem w porządku“.

Wogóle trudną bardzo, a prawie niemożliwą jest rzeczą otrzymać zupełnie wiarygodne wiadomości o stanie zdrowia króla. — Przy wietrze północno-wschodnim, przejmującym do szpiku kości, przepędziło kilkanaście dziennikarzy całą noc z dnia 13 na 14 b. m. przed bramą parku zamkowego w Laeken pod gołem niebem, chcąc się czegoś dowiedzieć od wchodzących i wychodzących dygnitarzy. Podobnie było przez cały dzień 14 b. m. Dziennikarze prosili, ażeby ich umieszczono choćby w suterenach zamku, ale im odmówiono. — Dziennikarze wobec tego musieli całą następną noc przepędzić w podobny sposób.

(Telegramy „N. Reformy“ z dnia 16 grudnia.)

Polepszenie.

Bruksela. Wydany wczoraj o wpół do 11 wieczorem biuletyn lekarzy, po godzinnej naradzie, konstatuje polepszenie stanu zdrowia króla.

Król nieprzejednany.

Bruksela. Król Leopold oświadcza, że nie chce się pogodzić ani z hr. Lonyay, ani z ks. Koburską i żadnej z nich nie przyjmie.

Bruksela. Gdy się wczoraj dowiedziano, że król Leopold nie chce przyjąć hr. Stefanii Lonyay, publiczność urządziła przed zamkiem manifestacyę przeciw królowi.

Stracił przytomność.

Bruksela. Dziś o godz. 4 nad ranem zebrało się konsylium lekarskie. **Król kilkakrotnie stracił przytomność.**

Obstrukcya w Radzie państwa.

(Telegramy „N. Reformy“ z dnia 16 grudnia.)

Z posiedzenia Rady państwa.

Wiedeń (godzina 11 przed południem.)

Pos. Spaczek (czeski agr.) uzasadnia nagłość wniosku swego w sprawie hodowli koni, w języku niemieckim polemizuje najpierw z p. Seligerem, poczem przemawia w języku czeskim.

Pos. Spaczek mówi dalej.

Wiedeń (godzina 12 w południe.)

Pos. Spaczek mówi dalej.

Wiedeń. Poseł Spaczek mówił w Izbie do godziny 12 w południe, poczem zamknięto dyskusyę i wybrano mowców generalnych.

Generalny mowca „pro“ Krenn występuje przeciw obstrukcyi, którą cała ludność potępia.

Generalny mowca „contra“ Schuhmeier zrzeka się głosu.

Zabiera głos poseł Lisy jako wnioskodawca.

Prasa czeska o obstrukcyi.

Praga. Wszystkie dzienniki czeskie, z wyjątkiem socyalistycznego „Prava Lidu“, pochwalają uchwałę Unii słowiańskiej i obstrukcyę. „Nar. Listy“ wywodzą: Czescy wyborcy oczekują, że ich posłowie wytrwają w walce, podjętej w parlamencie, celem usunięcia obecnego rządu.

„Union“ pisze: Najważniejszem obecnie pytaniem jest, czy zaufanie korony do bar. Bienertha trwać będzie aż poza 31 grudnia i aż do konieczności zastosowania § 14 lub stanu „ex lex“. Dopiero, gdy kwestya ta będzie rozstrzygnięta, będzie można osądzić dalszy rozwój spraw.

Pewnem jest, że bar. Bienerth teraz parlamentu nie rozwiąże, tylko zamknie go lub odroczy, zamknięcie zaś nastąpiłoby dopiero w lutym.

„Pravo Lidu“ potępia obstrukcyę i sądzi, że agraryusze czescy tylko z nienawiści do traktatów handlowych, a nie z przyczyn politycznych prowadzą obstrukcyę.

Posłuchanie Gautscha.

Praga. „Nar. Listy“ przynoszą niesprawdzoną dotąd wiadomość, że bar. Gautsch powołany został wczoraj do cesarza, u którego bawił półtorej godziny.

Manifestacye.

Wiedeń. Na niedzielę zapowiadają olbrzymie manifestacye przeciw obstrukcyi.

Przygotowania do manifestu.

Wiedeń. Stronnictwa niemieckie zebrały się przed południem w gmachu parlamentu na naradę celem wydania wspólnego manifestu do ludności.

Proces o zarzut zdrady stanu.

(Telegramy „N. Reformy“ z dnia 16 grudnia).

Wiedeń. Na dzisiejszej rozprawie przeciw dr Friedjungowi zawiadomił prezydent, że trybunał odrzucił wniosek posła Supile o zapytanie gubernium w Rjece, czy prawdą jest, że dziennik Supila pobierał subwencyę.

Następnie rozpoczęło się przesłuchiwanie jako świadka prof. Masaryka, którego po dłuższej dyskusyi zaprzysiężono.

Serbowie na procesie.

Wiedeń. Serbski szef sekcyi Spaljakowicz zawiadomił sąd wiedeński, że dobrowolnie przybędzie do Wiednia, aby złożyć zeznania w toczącym się procesie koalicyi serbsko-chorwackiej. Także kilku polityków serbskich ma przybyć w tym celu do Wiednia.

Nawoływania o pomoc.

Wiedeń. Powszechną uwagę zwraca artykuł „Vaterlandu“, który podnosi, że wobec trudnej sytuacyi, w jakiej się znajduje dr Friedjung, jest obowiązkiem tych ludzi, którzy go do ogłoszenia znanych artykułów namówili, dostarczyć ma dalszych dowodów.

Telefoniczne i telegraficzne wiadomości „Nowej Reformy“

z dnia 16 grudnia.

Spodziewany manifest.

Petersburg. W dniu 19 b. m. ogłoszony być ma, jak donoszą ze sfer ministeryalnych, akt wielkiej wagi państwowej.

Aktem tym rząd carski ma złożyć deklaracyę co do systemu rządów i najbliższego programu działalności. W pierwszym rzędzie aktem tym potwierdzonem zostanie istnienie Dumy państwowej i Rady z zachowaniem zupełnem zasad Rosyi samowładnej.

Łącznie z tym aktem wprowadzone być mają nowe prawa ogromnej doniosłości: akt o uregulowaniu i wzajemnych stosunkach Finlandyi i cesarstwa, akt o wyodrębnieniu Chełmszczyzny — oraz akt, rozszerzający wykładnię artykułu 96 praw zasadniczych.

O Bobrinskiego.

Petersburg. Tutejszy ambasador austro-węgierski hr. Berchtold zamierza poczynić u Izwolskiego, imieniem rządu austryackiego przedstawienia, z powodu ataków hr. Bobrinskiego na Austryę w jego wykładzie o aneksyi Bośni.

W związku z tą sprawą ma znajdować się kwestya kompromitującego listu hr. Bobrinskiego, który znaleziono u jednego studenta lwowskiego. (Dobrijańskiego. Przyp. red.)

Pożyczka rosyjska we Francyi.

Paryż. Na podstawie źródłowych wiadomości stwierdzono, że widoki zaciągnięcia przez rząd rosyjski nowej wielkiej pożyczki we Francyi, zmniejszyły się znacznie, pod wpływem wiadomości o niepokojącym stanie na Dalekim Wschodzie, o czem francuskie sfery dyplomatyczne i finansowe są dokładnie poinformowane. Urzędowe zaprzeczenie nie wywarło pożądanego skutku.

Pogróżki Serbii.

Belgrad. Minister wojny oświadczył w komisyi budżetowej skupczyny, że nie jest wykluczonem, iż Serbia zawikłana będzie **w zbrojny konflikt z Austro-Węgrami.** — Trzeba się więc starać wszelkiemi siłami o uzupełnienie zbrojeń serbskich i wzmocnienie granic Serbii od strony monarchii austro-węgierskiej.

Odpowiedzialny redaktor i wydawca:
Michał Konopiński.

NADESŁANE.

Artykuły w tym dziale nie pochodzą od redakcyi).

Kursa telegraficzne.

Wiedeń, 16 grudnia. (Giełda południowa.)
Marki 117·88. Renta majowa 95·15. Renta koronowa węgierska 92·45. Akcye austr. zakł. kred. 659·25. Akcye węg. zakł. kred. 789·50. Akcye Angiobanku 312·50. Akcye Unionbanku 583·—. Akcye Bankvereinu 545·—. Akcye Länderbanku 500·25. Akcye kolei państwowych 743·25. Lombardy 123·75. Akcye fabryki broni 685·—. Akcye tytoniowe 0·—. Alpiny 728·25. Rima-Muranyi 661·—. Akcye praskiego Tow. żelaznego 2617·—. Losy tureckie 221·75. Ruble 254·50. Akcye galic. Banku hipotecznego 0·—.
Usposobienie: spokojne.

Berlin, 16 grudnia. (Giełda poranna.)
Akcye kredytowe 210·—. Tow. dyskontowe 196·—.
Usposobienie: silne.

Giełda zbożowa.

Budapeszt, 16 grudnia. Pszenica na kwiecień od 14·— do 14·01; pszenica na maj od 13·88 do 13·89; pszenica na październik od 11·85 do 11·86; żyto na kwiecień od 9·97 do 9·98; żyto na październik od 8·95 do 8·96; owies na kwiecień 7·60 do 7·61; owies na październik od —·— do —·—; kukurydza na maj 6·73 do 6·74; rzepak na sierpień 13·30 do 13·40.

Oferty mierne, chęć kupna mierna, usposobienie silne; zimno.

C. k. Dyrekcya kolei państwowych w Krakowie.

WYCIĄG Z ROZKŁADU JAZDY

ważnego od 1 października 1909 (według czasu środkowo-europejskiego).

Odjazd z Krakowa, z Podgórza Płaszowa i z Podgórza przystanku:

12·10 w nocy poc. osob. Nr. 11 z Krakowa
12·20 w nocy „ „ Nr. 11 z Podgórza-Płasz.

do Podwołoczysk. Połączenia: w Tarnowie do Stróż, stąd do Jasła, Nowego Sącza, Orłowa, Koszyc i Budapesztu; w Dębicy do Tarnobrzegu przez Rozwadów w kierunku Przeworska i Nadbrzezia, oraz przez Rozwadów w kierunku Przeworska, w Jarosławiu do Sokala, w Przemyślu do Sambora i Stryja, we Lwowie do Rawy ruskiej, w Krasnem do Brodów, w Tarnopolu do Pototorów, Iwania Pustych. Husiatyna, Czortkowa, Kopyczyniec i Zbaraża, w Borkach wielkich do Grzymałowa.

3·03 w nocy poc. posp. Nr. 7 z Krakowa

do Lwowa, a od 15 lipca do Czerniowiec; połączenia: w Dębicy do Tarnobrzegu, Nadbrzezia, i przez Rozwadów w kierunku Przeworska, w Jarosławiu do Sokala, w Przemyślu do Sambora i Stryja; we Lwowie do Rawy ruskiej Stanisławowa, Stryja, Nowego Zagórza, Sianek i Sambora.

4·30 r. poc. osob. Nr. 31 z Krakowa
4·44 r. poc. osob. Nr. 1032 z Podgórza-Płaszowa
4·50 „ „ „ „ „ „ przystanku

do Oświęcima, przez Podgórze-Płaszów-Skawinę połączenia: w Spytkowicach do Wadowic, Alwerni i Sierszy Wodnej; w Oświęcimie do Wiednia i Wrocławia.

6·43 rano poc. posp. Nr. 3 z Krakowa
6·50 „ „ „ Nr. 3 z Podgórza-Pł.

do Podwołoczysk i do Ickan. Połączenia: w Tarnowie do Stróż, stąd do Jasła, Nowego Sącza, Orłowa, Koszyc i Budapesztu; w Rzeszowie do Jasła, a stąd do Nowego Zagórza i Chyrowa; w Przeworsku do Dynowa, w Jarosławiu do Bełzca i Sokala, w Przemyślu do Chyrowa i Nowego Zagórza, we Lwowie do Stanisławowa, Stryja, Wołkowa, Nowego Zagórza, Sianek i Sambora; w Krasnem do Brodów, w Tarnopolu do Pototorów, Iwania Pustego. Husiatyna, Czortkowa i Kopyczyniec; w Borkach wielkich do Grzymałowa, w Podwołoczyskach do Kijowa i Odessy.

8·00 rano pociąg osob. Nr. 15 z Krakowa
8·09 „ „ „ Nr. 15 z Podgórza-Pł.

do Lwowa i Podwołoczysk. Połączenia: w Tarnowie do Szczucina; w Dębicy do Tarnobrzegu, Nadbrzezia i przez Rozwadów w kierunku Przeworska; w Przemyślu do Sambora, Stryja i Nowego Zagórza; we Lwowie do Stryja, Stanisławowa, Rawy Ruskiej i Jaworowa; w Krasnem do Brodów, w Podwołoczyskach do Kijowa i Odessy.

8·30 rano poc. miesz. 411 z Krakowa
8·46 „ „ „ 411 z Podgórza-Płaszowa

do Wieliczki.

8·40 rano pociąg osob. Nr. 6211 z Krakowa
do Kocmyrzowa i do Mogiły.

9·02 rano poc. osob. Nr. 41 z Krakowa
9·17 r. poc. osob. Nr. 1012 z Podgórza-Płaszowa
9·24 r. poc. osob. Nr. 1012 z „ przyst.

na linię transwersalną przez Podgórze-Płaszów, Skawinę, Suchę do Nowego Zagórza. Połączenia: w Kalwaryi do Wadowic i Bielska, w Suchej do Żywca i Zwardonia; w Chabówce do Zakopanego i Suchejhory; w Nowym Sączu do Orłowa. Koszyc i Budapesztu; w Zagórzanach do Gorlic, w Nowym Zagórzu do Chyrowa, Przemyśla, Sambora, Sianek. Borysławia, Stryja, Lwowa, Stanisławowa i Ławocznego. Od 1 maja do 14 czerwca i od 16 września do 30 kwietnia z Krakowa do Zakopanego wóz wprost przechodzący I i II klasy

11·00 przed poł. poc. osob. Nr. 13 z Krakowa
11·12 „ „ „ „ Nr. 13 z Podgórza-Pł.

do Podwołoczysk i Ickan. Połączenia: w Tarnowie do Stróż, Nowego Sącza, Orłowa, Koszyc i Budapesztu; w Rzeszowie do Jasła, a stąd do Nowego Zagórza, Chyrowa i Stryja; w Przeworsku do Dynowa; w Jarosławiu do Sokala; w Przemyślu do Chyrowa, Sambora, Stryja i Nowego Zagórza; we Lwowie do Stanisławowa, Stryja. Nowego Zagórza i Sambora; w Tarnopolu do Potutor, Iwania Pustego, Husiatyna, Czortkowa, Kopyczyniec, Zbaraża, w Borkach wielkich do Grzymałowa.

1·15 po poł. poc. osob. Nr. 33 z Krakowa
1·30 po poł. poc. osob. Nr. 1034 z Podgórza-Pł.
1·38 „ „ „ „ Nr. 1034 z „ przyst.
do Suchej i Oświęcima, przez Podgórze-Płaszów-Skawinę; Połączenia: w Kalwaryi do Wadowic i Bielska, w Oświęcimiu do Wiednia i Wrocławia.

1·30 po poł. poc. miesz. Nr. 461 z Krakowa
1·44 „ „ „ „ Nr. 461 z Podgórza-Pł.
do Wieliczki.
1·45 po poł. pociąg osob. Nr. 6213 z Krakowa
do Kocmyrzowa i do Mogiły.

2·53 po połud. poc. posp. Nr. 5 z Krakowa
do Lwowa. Połączenia: w Tarnowie do Szczucina, Stróż, stąd do Jasła i Nowego Sącza, a od 15 czerwca do 30 września włącznie także do Orłowa; w Dębicy do Tarnobrzegu i przez Rozwadów w kierunku Przeworska; w Rzeszowie do Jasła, a stąd do Nowego Zagórza, Chyrowa i Stryja; w Przeworsku do Dynowa, w Jarosławiu do Sokala, w Przemyślu do Chyrowa, Sambora, Stryja i Nowego Zagórza; we Lwowie do Stanisławowa, Stryja, Nowego Zagórza i Sambora.

3·05 po poł. poc. osob. Nr. 25 z Krakowa
3·13 „ „ „ „ Nr. 25 z Podgórza-Pł.

do Tarnowa. Połączenia: w Tarnowie do Szczucina, Stróż, stąd do Jasła i Nowego Sącza, a od 15 czerwca do 30 września także do Orłowa.

6·10 wieczór poc. osob. Nr. 27 z Krakowa
6·21 „ „ „ Nr. 27 z Podgórza-Pł
do Tarnowa. Połączenie w Tarnowie do Stróż, Nowego Sącza i Jasła.

7·40 wiecz. poc. miesz. Nr. 463 z Krakowa
7·51 „ „ „ Nr. 463 z Podgórza-Pł.
do Wieliczki.

7·50 wieczór poc. osob. Nr. 6215 z Krakowa
do Kocmyrzowa.

8·00 wiecz. poc. osob. Nr. 45 z Krakowa
8·13 w. poc. osob. Nr. 1016 z Podgórza-Pł.
8·20 „ „ „ Nr. 1016 z Podgórza przyst.
na linię transwersalną przez Podgórze-Płaszów, Skawinę, Suchę do Nowego Zagórza. Połączenie w Skawinie do Oświęcima, a stamtąd do Wiednia i Wrocławia; w Kalwaryi do Wadowic; w Suchej do Żywca; w Zagórzanach do Gorlic; w Nowym Zagórzu do Chyrowa, Przemyśla, Sambora, Sianek. Borysławia, Stryja, Lwowa, Tarnopola, Stanisławowa i Ławocznego.

8·38 wieczór poc. posp. Nr. 1 z Krakowa
do Ickan, Bukaresztu, Konstancyi, a stąd okrętem we czwartki i niedziele do Konstantynopola. Połączenie w Przemyślu do Chyrowa, Sambora, Stryja i Nowego Zagórza.

9·00 wieczór poc. osob. Nr. 17 z Krakowa
9·10 „ „ „ Nr. 17 z Podgórza-Pł,
do Podwołoczysk i Ickan. Połączenie w Bierzanowie do Wieliczki; we Lwowie do Jaworowa, Rawy Ruskiej, Stanisławowa, Stryja, Wołkowa, Nowego Zagórza, Sianek i Sambora; w Krasnem do Brodów; w Tarnopolu do Husiatyna, Czortkowa i Kopyczyniec; w Borkach wielkich do Grzymałowa; w Podwołoczyskach do Kijowa i Odessy.

10·30 w nocy poc. osob. Nr. 19 z Krakowa
10·39 „ „ „ Nr. 19 z Podgórza-Pł.
do Lwowa. Połączenia: w Bierzanowie do Wieliczki: w Rzeszowie do Jasła, a stąd do Nowego Zagórza i Chyrowa; w Przeworsku do Dynowa i w kierunku Rozwadowa; w Przemyślu do Chyrowa i Nowego Zagórza. We Lwowie do Stanisławowa, Jaworowa, Nowego Zagórza, Sianek, Sambora i Stryja.

11·05 w nocy poc. osob. Nr. 413 z Krakowa
11·16 „ „ „ Nr. 413 z Podgórza-Pł.
do Wieliczki.

11·52 w nocy poc. osob. Nr. 47 z Krakowa
12·04 „ „ „ Nr. 1022 z Podgórza-Pł.
12·09 „ „ „ Nr. 1022 z „ przyst.
do Nowego Sącza przez Podgórze-Płaszów, Skawinę, Suchę; Połączenia: w Skawinie do Oświęcima a stamtąd do Wiednia; w Suchej do Żywca i Zwardonia; w Chabówce do Zakopanego i Suchahory; w Nowym Sączu do Orłowa, Koszyc, Budapesztu i Stróż. Z Krakowa do Zakopanego kursują wozy wprost przechodzące.

Przyjazd do Krakowa, do Podgórza Płaszowa i do Podgórza przystanku:

12·50 w nocy poc. posp. Nr. 8 do Krakowa
ze Lwowa, tamże połączenie od Jaworowa. Rawy ruskiej, Stanisławowa i Stryja; w Przemyślu od Stryja, Sambora, Nowego Zagórza i Posady chyrowskiej.

3·23 rano pociąg osob. Nr. 12 do Podgórza-Pł.
3·35 „ „ „ Nr. 12 do Krakowa
z Podwołoczysk i Ickan. Połączenia: w Borkach wielkich z Grzymałowa, w Tarnopolu z Zbaraża, Kopyczyniec, Czortkowa, Husiatyna, Iwania Pustego i Potutor, w Krasnem od Brodów; we Lwowie od Jaworowa, Rawy Ruskiej. Stanisławowa i Stryja; w Przemyślu od Nowego Zagórza, Stryja, Sambora i Posady chyrowskiej, w Rzeszowie od Jasła; w Dębicy od Przeworska przez Rozwadów; w Tarnowie od Jasła, Orłowa, Koszyc i Budapesztu.

4·57 rano poc. osob. Nr. 20 do Podgórza-Płasz.
5·10 „ „ „ Nr. „ do Krakowa
ze Lwowa. Połączenia: w Przemyślu od Nowego Zagórza i Chyrowa; w Przeworsku od Rozwadowa.

5·45 r. poc. osob. Nr. 1017 do Podgórza przyst.
5·52 r. „ „ Nr. 48 do Podgórza-Płasz.
6·07 r. „ „ Nr. 48 do Krakowa
z linii transwersalnej od Nowego Zagórza przez Suchą, Skawinę, Podgórze-Płaszów. Połączenia: w Jaśle od Rzeszowa, w Zagórzanach od Gorlic, w Nowym Sączu od Orłowa w Chabówce (od 15 maja do 30 września) ze Zakopanego.

6·41 rano poc. posp. Nr. 2 do Podgórza-Płasz.
6·49 „ „ „ Nr. 2 do Krakowa
z Ickan. Połączenia w środy i niedziele przez Konstancyę z Konstantynopola (okrętem do Konstancyi), codzień od Bukaresztu; we Lwowie od Stryja, Wołkowa, Nowego Zagórza, Sianek i Sambora; w Przemyślu od Nowego Zagórza i Chyrowa.

7·19 rano poc. osob. Nr. 412 do Podgórza-Pł.
7·30 „ „ „ Nr. 412 do Krakowa
z Wieliczki.

7·40 rano pociąg osob. Nr. 6212 do Krakowa
z Kocmyrzowa i Mogiły.

7·38 rano poc. osob. Nr. 1033 do Podgórza prz.
7·45 „ „ „ Nr. 1033 do Podgórza-Pł.
7·59 „ „ „ Nr. 32 do Krakowa
z Oświęcima. Połączenia: w Oświęcimiu od Wiednia i Wrocławia; w Spytkowicach od Wadowic; w Skawinie od Żywca i Suchej.

8·15 rano poc. osob. Nr 118 do Podg.-Płasz.
8·25 „ „ „ Nr 118 do Krakowa
z Tarnowa. Połączenie w Tarnowie od Nowego Sącza, Jasła i Stróż.

8·34 rano poc. osob. Nr. 18 do Podgórza-Płasz.
8·45 „ „ „ Nr. 18 do Krakowa
z Podwołoczysk i Ickan. Połączenia: w Podwołoczyskach od Kijowa i Odessy; w Borkach Wielkich od Grzymałowa; w Tarnopolu od Iwania Pustego, Husiatyna, Czortkowa, Kopyczyniec i Zbaraża; w Krasnem od Brodów; we Lwowie od Stryja, Wołkowa, Nowego Zagórza, Sianek i Sambora; w Tarnowie od Nowego Sącza, Stróż i Jasła.

10·28 r. poc. miesz. Nr. 1061 do Podgórza przyst.
10·35 r. „ „ Nr. 1061 do Płaszowa
z Oświęcimia, Połączenia w Oświęcimiu od Wiednia i Wrocławia; w Podgórzu-Płaszowie do Krakowa.

11·28 r. poc. miesz. Nr. 462 do Podgórza-Pł.
11·35 r. „ „ Nr. 462 do Krakowa
z Wieliczki; połączenie w Podgórzu-Płaszowie od Oświęcima i Skawiny.

1·00 po poł. poc. osob. Nr. 6214 do Krakowa
Z Kocmyrzowa i Mogiły.

1·01 po poł. poc. os. sez. Nr 114 do Podg.-Pł.
1·12 „ „ „ „ „ Nr. „ do Krakowa.
z Tarnowa. Kursuje w niedziele, czwartki i święta. Połączenie w Tarnowie z Nowego Sącza. Stróż, Jasła i Szczucina.

1·16 po poł. poc. osob. Nr. 14 do Podgórza-Pł.
1·27 „ „ „ „ Nr. 14 do Krakowa
ze Lwowa. Połączenia: w Przemyślu od Nowego Zagórza, Stryja, Sambora i Chyrowa; w Jarosławiu od Sokala; w Przeworsku od Dynowa; w Rzeszowie od Jasła, w Dębicy od Przeworska przez Rozwadów i od Nadbrzezia, w Tarnowie od Nowego Sącza, Stróż, Jasła i Szczucina.

2·24 po poł. poc. posp. Nr. 6 do Krakowa
ze Lwowa. Połączenia: we Lwowie od Jaworowa, Rawy Ruskiej, Nowego Zagórza, Sambora, Stryja i Stanisławowa, w Przemyślu od Chyrowa, Sambora i Stryja; w Przeworsku od Rozwadowa i Nadbrzezia.

3·19 po poł. poc. os. Nr. 414 do Podgórza-Pł.
3·30 „ „ „ „ Nr. 414 do Krakowa
z Wieliczki.

4·22 po poł. poc. os. Nr. 1011 do Podgórza prz.
4·30 „ „ „ „ Nr. 1011 do Podgórza-Pł.
4·45 „ „ „ „ Nr. 42 do Krakowa
z linii transwersalnej od Nowego Zagórza, przez Suchę, Skawinę, Podgórze-Płaszów. Połączenia: w Nowym Zagórzu od Stryja, Ławocznego, Stanisławowa, Tarnopola, Lwowa, Borysławia; w Jaśle od Rzeszowa; w Zagórzanach z Gorlic; w Sączu od Orłowa; w Chabówce od Zakopanego; w Suchej od Zwardonia, w Kalwaryi od Bielska i Wadowic. W Skawinie z Oświęcimia i Wiednia. Z Zakopanego do Krakowa wprost przechodzący wóz I i II klasy.

5·50 po poł. poc. os. Nr 116 do Podg.-Pł.
6·00 wieczór „ „ Nr „ do Krakowa.
z Tarnowa. Połączenie w Tarnowie od Nowego Sącza, Stróż, Nowego Zagórza, Jasła przez Stróże i Szczucina.

6·12 wieczór poc. osob. Nr. 16 do Podgórza-Pł.
6·22 „ „ „ Nr. 16 do Krakowa
z Podwołoczysk i Ickan. Połączenia; w Podwołoczyskach od Kijowa i Odessy; w Krasnem od Brodów; we Lwowie od Jaworowa, Rawy ruskiej, Stryja, Nowego Zagórza i Sambora; w Przemyślu od Nowego Zagórza Stryja, Sambora, Chyrowa; w Jarosławiu od Sokala; w Przeworsku od Rozwadowa i Nadbrzezia; w Tarnowie od Nowego Sącza, Stróż, Nowego Zagórza i Jasła przez Stróże i Szczucina, w Bierzanowie od Wieliczki.

6·35 w. poc. osob. Nr. 464 do Podgórza-Płasz.
6·50 w. „ „ Nr. „ do Krakowa
z Wieliczki.

7.10 wiecz. poc. osob. Nr. 6216 do Krakowa
z Kocmyrzowa.

8·55 wiecz. poc. os. Nr. 1035 do Podgórza prz.
9·00 „ „ „ Nr. 1035 do Podgórza-Pł.
9·12 „ „ „ Nr. 34 do Krakowa
z Oświęcima, Połączenie w Oświęcimiu od Wiednia i Wrocławia; w Spytkowicach od Sierszy-Wodnej, Alwernii i Wadowic.

9·29 wiecz. poc. posp. Nr 4 do Krakowa
9·36 wiecz. poc. posp. Nr. 104 do Podgórza-Pł.
z Podwołoczysk i z Ickan. Połączenia: w Podwołoczyskach od Kijowa i Odessy; w Borkach wielkich od Grzymałowa; w Tarnopolu od Potutor, Husiatyna, Czortkowa i Kopyczyniec; w Krasnem od Brodów; we Lwowie od Rawy Ruskiej, Stryja, Wołkowa, Nowego Zagórza, Sianek i Sambora; w Przemyślu od Stryja, Sambora i Posady chyrowskiej; w Jarosławiu od Bełzca i Sokala; w Przeworsku od Dynowa, Nadbrzezia, Rozwadowa i Tarnobrzega; w Rzeszowie od Jasła; w Dębicy od Przeworska przez Rozwadów od Nadbrzezia i Tarnobrzegu; w Tarnowie od Budapesztu, Koszyc, Nowego Sącza, Stróż, Nowego Zagórza, Jasła przez Stróże i Szczucina.

10·31 wiecz. poc. osob. Nr. 24 do Podgórza-Pł.
10·40 wiecz. poc. osob. Nr. 24 do Krakowa
z Rzeszowa, połączenia: w Rzeszowie od Jasła w Dębicy od Rozwadowa, Nadbrzezia i Tarnobrzega, w Tarnowie od Budapesztu, Koszyc, Orłowa, Nowego Sącza. Stróż, Nowego Zagórza i Jasła przez Stróże i Szczucina; w Bierzanowie od Wieliczki.

10·41 w. poc. osob. Nr. 1021 do Podgórza-przyst.
10·47 w. „ „ Nr. 1021 do Podgórza-Płasz.
11·00 w nocy poc. osob. Nr. 46 do Krakowa
z Nowego Sącza przez Suchę, Skawinę, Podgórze-Płaszów. Połączenia: w Nowym Sączu od Budapesztu, Koszyc, Orłowa; w Chabówce od Zakopanego i Suchahory, w Suchej ze Zwardonia, w Kalwaryi od Bielska i Wadowic. Z Zakopanego do Krakowa wprost przechodzący wóz I i II klasy.

Rozkłady jazdy w formacie kieszonkowym są do nabycia po cenie 30 hal. na stacyach c. k. Kolei Państw., u konduktorów, jakotęż w Krakowie w biurze spedycyjnem Bujańskiego, w księgarni Krzyżanowskiego, w cukierni Mauriziego, w handlu Fischera (linia A-B) i w handlu Porębskiego i Zimlera.

Wyborne Wina francuskie

1 flaszka

Białe Graves . . . . . . K 2·50
„ „ supérieures . K 3·—
Czerwone Pauillac . . . K 2·50
„ St. Estephe . . K 3·—

7843 6 10 polecają

Szarski i Syn

w Krakowie.

Sklep

frontowy, obszerny, z tylnym lokalem i lodowniami, Mały Rynek-Mikołajska 4 (gdzie był dawniej Chachlowski, rzeźnik) od 1 stycznia do wynajęcia. 7677 7 0

Hygienicznie urządzony skład i obciąg piwa
z akc. browaru strassmańskiego
Kraków, Kopernika l. 32. — Telefonu Nr. 545
pod kierownictwem **Henryka Kornhäusera**
poleca 8058 1 3
na Święta
znane ze swej dobroci: piwo złote (à la pilzneńskie) bawar (à la monachijskie) w butelkach i beczkach.
Zamówienia na prowincyę wykonuje się odwrotnie
Odstawa do domu już od 10 butelek począwszy.

Jul. Schradera patrony likierowe
prawnie ochronione
dla własnego przyrządzania
wybornych likierów deserowych i stołowych, wódek gorzkich i zwykłych do nabycia niemal w 100 gatunkach. Cena patronu wystarczającego na 2½ litra 80 do 1·40 halerzy.
Hugo Schrader dawniej J. Schrader, Feuerbach-Stuttgart. Broszurę z świadectwami wysyła mój główny skład dla Austryi-Węgier: **Wilh. Maager**, Wien III/3. Heumarkt 3. Skład w Krakowie ma Reim i Sp. 7969 1 12

Kiszona kapusta morawska i ogórki znoimskie.

Pierwszy galicyjski fabryczny skład kapusty kiszonej prawdziwej morawskiej, oraz ogórków znoimskich i bizenckich najlepszej jakości wysyła przez cały rok po cenach niższych od fabrycznych **Julius Spira,** zastępca chleba morawskiego Kraków, Koletek 4. — Telefon Nr 140. 8106 1 15

Na żądanie darmo i opłatnie cenniki

Miód patoka kuracyjny i deserowy w 5 kg. puszkach wysyła opłatnie po 7 K, ks. Wł. Mikitka, proboszcz w Kupczyńcach, p. Denysów. 4956 55 0

Wszelkie żurnale mód Wszelkie

GOTOWE KROJE

na suknie, kostyumy, żakiety, spodnice, szlafroki, matynki, bieliznę damską i męską, rękawy, ubiory dla dzieci i t. p. poleca 6841 24 30

M. LANDAU, Kraków, ulica Mikołajska 7.

Do składu suchych owoców pod firmą

S. Kragen w Podgórzu

przy moście 7942

nadszedł już świeży transport towarów: migdały, rodzynki, owoce kandyzowane marmolada w rozmaitych gatunkach itp

Prawdziwy miód pszczelny

(patokę), wysyła w 5 kg. blaszankach po 7 K, jak również **miód do picia** (dwójniak) za 5 kg. gąsior po 7 K opłatnie do każdej miejscowości Zarząd dóbr i pasiek Zygmunta Lityńskiego w Siemikowcach, poczta Siemikowce. 7435 24 30

Zastawione złoto, platynę, srebro, brylanty, i t. p. celem kupna — wykupuję dopłacając pełną wartość — — — 5611 63 90

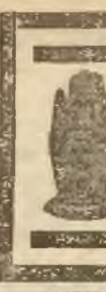
M. Brenner, jubiler, ul. Mikołajska 8, I p.

Małżeństwo!

Młoda panna, int., z braku zajomości, chce na tej drodze znaleść męża na odpow. stał. posadzie, najchętniej obywatela. Na anonimy nie odpow. Dyskrecya zapew. słowem honoru. — „**Karya 10**“ poste restante **Kraków,** za okazaniem kwitu inserat. 8086 2 2

„Więcej niż 3000“

odbitek przedmiotów użytkowych i na podarki wszelkiego rodzaju obejmuje mój najnowszy główny katalog, który wysyłam natychmiast każdemu za darmo, opłacony. C. i k. nadworny dostawca **Hanns Konrad,** Brüx Nr 327 (Czechy). 8096 1 5



Herbata - - - - z Rączką

od blisko pół wieku zaprowadzona, **jest znakomitym napojem,** bo jest zawsze **świeża** z powodu wielkiego **zbytu.** 6494 10 0

Skład fortepianów.

Fortepiany nowe i przegrane, z wiedeńską i angielską mechaniką, sprzedaje i wynajmuje **S. Boroń, Floryańska 38.** 7433 14 30

Buchalterka

rutynowana, z praktyką biurową, poszukuje odpowiedniego zajęcia. Zgłoszenia: **N. M. P.** poste restante **Kraków.** 7819 3 3

Obiady konkurencyjne

prywatne od 70 hal. wzwyż. — Ulica Długa 21 II piętro. 7883 6 10



Pantofelki domowe.

Smarowidło nieprzemakalne na obuwie.

Podkładki gumowe pod obcasy.

Podeszwy wkładkowe do bucików, filcowe, asbestowe, korkowe, słomkowe itd.

polecają 7892 1 0

REIM I SPÓŁKA, KRAKÓW.

Ognia bengalskiego

salonowego, czerwonego, zielonego, magnezyum, do oświetlania jasełek, żywych obrazów, pochodnie itd. dostarcza jak dawniej tanio 7905 5 12

Michał Mądrzykowski

pyrotechnik w Krakowie, Łobzowska 43.

Zajęcia biurowego

pod skromnemi warunkami poszukuje młody człowiek, władający poprawnie językiem polskim i niemieckim w słowie i piśmie, piszący biegle i ładnie. Zgłoszenia pod **„Uczciwy“** poste restante **Pleszów.** 8055 2 3

„Krakowianka i Warszawianka“
najlepsze czekolady, wyrobu
ADAMA PIASECKIEGO
w Krakowie 6840 42 0
ul. Długa 12 — ul. Floryańska 2.

Zakopane. Pensyonat „Smereków“

ul. Jagiellońska. Pokoje słoneczne. Ceny od 5 koron dziennie. 7799 6 10

SZAMPAN

b. e. TÖRLEY



Poleca się jako markę renomowaną. — Do nabycia w pierwszorzędnych handlach i lokalach.

Zastępca na Galicyę i Bukowinę: **Maurycy Lustig, Lwów.** 6346 2 5

Drób tuczony! --- Mięso I. jakości!

Po 5 kg., co dzień świeżo bite, czysto oskubane i wypaproszone b. piękne, tłuste, gęsi po 7 K, I jakości gęsi lub 3 do 4 tłustych kaczek lub kur za 6·50 K, cielęcinę lub wołowinę wprost z pod noża i polędwicę za 4 K, wysyła ku zupełnemu zadowoleniu **S. Bazyliński,** Podwołoczyska 87. 8060 3 10

Mięso!

Wysyłam co dzień świeżą, bardzo piękną cielęcinę i wołowinę w 5 kg. koszykach za 4 K; gęsi po 6 K; gęsi tuczone po K 7·50 — za zaliczką **Wilhelm Sass, Podwołoczyska 11.** 8061 4 6

Gęsi tuczone! --------- Mięso!

Wysyłam co dzień świeżo bite, dobrze wypaproszone, w 5 kg. paczkach: gęś tuczona, 3 do 4 kaczek lub kur za 6 K, wołowinę lub cielęcinę wprost z pod noża i polędwicę za 4 K. Wysyłka zadowala. **Ch. Wahrhaftig,** Podwołoczyska 99. 7609 10 10

Stały dochód

zapewnia

młyn mielący 360 kg. razówki na godzinę

z motorem benzynowym 3 HP.

Cena 1975 koron.

Kompletne młocarnie, młynki, siekacze, parniki, pługi, brony, siewniki i t. p. sprzedaje i dostarcza na dogodnych warunkach firma 7664 16 20

Kornel Komornicki

Kraków, ul. Dunajewskiego l. 9 (Hotel Krakowski)

Parkiety i Posadzki

7525 7 10 ---- **Alfred Langrod, Kraków, Basztowa 17.**

Nowo otworzony **wyłączny skład stylowych**

Mebli kuchennych
Mebli przedpokojowych
Mebli biurowych

pod firmą:

E. PLESSNER

Kraków, Szewska 21, I. p.

poleca: 7313 10 15

w wielkim wyborze kompletne urządzenia kuchenne, biurowe i przedpokojowe jakoteż pojedyncze sprzęty. —

Herbata z Brodów



Herbata z Brodów!

Od dawien dawna z swej dobroci i zapachu znaną prawdziwą

Herbatę rosyjską

1 zbioru majowego, poleca **handel** 98 10

W. ADAMOWICZA

w Brodach na pograniczu rosyjskiem

1 funt „Familijnej“ bardzo dobrej . . . . K 2·80
1 funt „Melange de Moskou“ w oryg. opak., najlepszej 5·—
1 funt „Imperial“ cesarskiej, w oryginalnem opakowaniu 7·—
1 funt „Okruchów„ z najlepszych herbat kwiatowych 2·40
Kawa Ceylon palona gorącem powietrzem ½ kg. K 1·60 i 2·20
Bulion wołyński 1 kilo . . . . K 6·40
Grzybki litewskie, białe czapeczki 1 kg. . . . . . K 7·—

PATENTY

wyjednywa we wszystkich państwach 31 100 0

inżynier **S. DZBAŃSKI**

przez c. k. Rząd mianowany i zaprzysiężony rzecznik patentowy. Wiedeń, VII., Lindengasse 2. (Telefon 5662).



Juliusz Meinl

Kraków

Rynek 30

Numer telefonu 647

Meinla

Maltin-

Cacao

Zastępuje pokarmy mięsne

Wzmacnia organizm

7932 3 7 *Jest nadzwyczaj tanie.*

Pierwszorzędna fabryka fortepianów i pianin

BRACI STINGEL

c. k. nadwornych dostawców w Wiedniu

poleca:

WYNAJEM — SPRZEDAŻ

Nowość Picolo Mignon najmniejszej konstrukcyi ze specyalnym harfowym pedałem, jakoteż fortepiany z angielską mechaniką. — Najnowsze **pianina** z moderatorem różnych modeli i gatunków drzewa po cenach fabrycznych **z 10-letnią gwarancyą** (także na raty)

Wyłączne zastępstwo: Zygmunt Raba, fortepianista, w Krakowie, ul. św. Jana 13. 7367 16 0

Zakład pogrzebowy odznaczony najwyższemi nagrodami

JANA WOLNEGO

przy ul. św. Tomasza l. 4, tuż przy placu Szczepańskim. Filia: ulica Kopernika l. 6. — Telefon Nr 331.

Zakład podejmuje się urządzeń pogrzebowych, oraz sprowadzania zwłok do wszystkich krajów europejskich. 325 295 0

Z udziałem

kilku tysięcy kor. przystąpię do interesu przemysłowego lub przedsiębiorstwa. Zgłoszenia: **A. Z.** post. rest. Kraków, za okazaniem kwitu inser. Nr 8026. 8026b 3 3

Kto nie wie

co ma kupić dla swoich na podarek ślubny, imienin lub okolicznościowy, niech przejrzy mój główny katalog z 3000 odbitek, w którym każdy znajdzie coś stosownego, a który na żądanie wysyła się każdemu za darmo, opłacony. C. i k. nadworny dostawca **Hanns Konrad,** Brüx Nr 331 (Czechy). 8100 2 5

Konsens na kawiarnię lub cukiernię z wódkami, jest do wydzierżawienia. Wiadomość w Kawiarni J. Aleksandra w Krakowie, ul. Poselska. 7985 3 3

Dozorcy leśnego, szwajcara, maszynisty, magazyniera, dostawcy, kantorzysty, ekonoma, kilku buchalterów, kucharza, korespondenta, portyera, leśniczego, stangreta, ogrodnika, lokaja, stelmacha, tokarza metalowego, służącego, podróżujących z rozmaitych działów, poszukuje „Stellenanzeiger“ w Cieszynie, ul. Fabryczna 11. Na odpowiedź trzeba załączyć 15 hal. 8091 2 2

Nowość! Nowość!

Najpiękniejsze kolędy polskie

w łatwym układzie na fortepian z podłożonym tekstem do śpiewu opracował O. M. Żukowski, cena koron 3·—. Wydane nakładem księgarni i składu nut

Zienkowicz & Chęciński

we Lwowie, ulica Teatralna l. 5.

Zamówienia z prowincyi odwrotnie. — Do nabycia we wszystkich księgarniach.

8066 2 4

Urządziłem lekcye zbiorowe do matury seminaryalnej w godzinach popołudniowych lub wieczornych i do egzaminów z ukończonych klas wydziałowych męsk. i żeńsk. Przygotowuję do matury gimnazyalnej. Rezultaty pewne. Na żądanie mogę uczyć osobno. Wiadomość: **„Praca 158“** poste restante **Kraków.** 8068 2 6

Począwszy od dnia 6 grudnia 1909 r. 7920 7 9
odbywa się codziennie
w Restauracyi Starego Teatru
Koncert
Orkiestry Salonowej
Początek o godz. 9 wieczór. Wstęp wolny.

Poszukuję spólnika

fachowca z kapitałem do 6000 kor. w celu założenia handlu delikatesów. Zgłoszenia: **A. Z.** post. rest. Kraków, za okazaniem kwitu inser. Nr 8026. 8026a 2 2

Antoni Rothe

Kraków, Sławkowska 20.

poleca na Boże Narodzenie

pierniki, figurki i ozdoby na drzewko

miodowe. 7678 4 6

Cukiernia

Z. Majewskiego Ski, Karmelicka 7.

poleca na święta

-- strucle, torty i różne ciasta --

Masa migdałowa, orzechowa i mak tarty. — W ostatnich dniach przedświątecznych wiele gotowych tortów i ciast. Zamówienia wykonuje punktualnie. 8036 2 3

Miód pszczelny deserowy lipowy wysyła 5 kg. w blaszankach za 6 koron 50 hal. za zaliczką **Marya Ślusarkowa** w Buczaczu (Galicya). 8043 5 10

Adwokat Młodzik

w Limanowej,

poszukuje **koncypienta.** 8065 4 7



7428 5 0

12-konny, używany, przewozowy

motor benzynowy

„Gnom“, w dobrym stanie, wraz z 48″ naprawioną, angielską młocarnią cepową **Claytona & Shuttlewortha**, lub też każda z tych maszyn osobno, **tanio do sprzedania.** — Zgłoszenia pod adresem firmy Clayton & Shuttleworth Ltd., Kraków, Kleparz l. 5. 8064 2 2

Na hipotekę

realności w Krakowie po 65.000 koron Kasy oszczędności, potrzebuję 25.000 koron. Zgłoszenia pod **R. S. Z.** poste restante **Kraków,** okazicielowi kwitu inseratowego. 8132 1 3

Praktykant biurowy

obeznany już z czynnościami biurowemi znajdzie miejsce od 1 stycznia w domu komisowym **D. Kohn,** Kraków, Floryańska 30. Zgłoszenia osobiste między godziną 2½ a 3½ po południu. 8137 1 3

Apteka w Tarnobrzegu poszukuje młodszego magistra od 1 lutego. 8123 1 3

Apteka

w mieście powiatowem w zachodniej Galicyi jest zaraz do sprzedania. Adres w Administracyi „N. Reformy“ pod 8122. 8122 1 3

Podróżujący

z działu towarów żelaznych i technicznych do podróży w Galicyi i na Bukowinie, poszukiwany przez większy dom handlowy. Zgłoszenia z fotografią pod **R. 8125.** przyjmuje Administracya „N. Reformy“. 8125 1 3

Partya towarów!!!!

Sakiewki skórzane, przybory do palenia, laski z drzewa, partya wyrobów stalowych bardzo tanio do sprzedania. **Filip Goldmann,** Wiedeń, IV/2, Starhemberggasse 44. 8117 1 8

TOIFLA
TALANDA
HERBATA
7689 3 15 CEYLON

Miód najlepszy deserowy kuracyjny! twardy 7 kor. gęsto płynąca patoka, rarytas miodoborów (tylko moja specyalność) 7 kor. 50 hal. za 50 hal. za 5 klg. franco. Własne pasieki. **Korzeniewicz,** emer. naucz. Iwanczany. 7911 7 10

Do sprzedania

dwie maszyny Popa do robienia pończoch Nr 8 i 10 prawie nowe, flet z kości słoniowej, srebrne kapy i okucie. Wiadomość: Podgórze, ulica Rękawka l. 31, u właściciela. 8078 3 3

Młocarnia przewozowa

prawie nowa, sztyftówka na 80 cm., jest tanio do sprzedania wraz z przyborami. Do oglądania u p. Salwińskiego, Grzegórzki. 8073 3 3

Uczeń VIII kl. gimn.

poszukuje lekcyj. **A. P. 12.** poste rest. **Kraków,** za okaz. kwitu inser. 7914 5 5

Kupno

post. rest. Kraków ma list do odebrania. 7979 3 3

Sprzedam małą fabrykę chemiczną i biuro techniczne. Kraków fach 149. 7993

Ogród warzywny

kilkumorgowy jest do wydzierżawienia. Bliższe szczegóły u właściciela na Zwierzyńcu, willa „Sielanka“ l. 22. 8081 3 3

Wygrane!!

loteryi pokojowej

wydaje 8115 2 3

Centralne Biuro

W. Bujański Nast.

Kraków, Hotel Drezdeński.

Mięso! 4 i pół kg. netto!

Wysyłam co dzień świeżą przewyborną cielęcinę lub wołowinę wprost z pod noża i polędwicę w koszykach, opakowaną w papier pergaminowy, opłatnie do każdej poczty za zaliczką 5 kor. Rzetelna obsługa poręczna **M. Grünberg,** Kamionka-Bogdanówka 45 Galicya. 8112 2 2

Z powodu wysprzedaży!

poleca na święta

stare wina i koniaki

J. KEMPLER

Kraków, Floryańska 23.

8106 2 5

Droguerya Z. Komorowskiego

Kraków, Floryańska 33. poleca

Opaski hygieniczne dla Pań. Bandaże, opatrunki, Pasy brzuszne. Bandaże dla koni. Artykuły gumowe hygieniczne. Wody i sole mineralne naturalne i sztuczne. Sól morska i siarka do kąpieli. Kąpiele z kwasem węglowym - - fabryki „Tlen“. Świeże zioła ks. Kneippa Wina lecznicze. - -

Wysyłki na prowincyę odwrotnie opakowanie franco.

Do wynajęcia zaraz
sklep frontowy z pokojem przy ulicy Poselskiej l. 9. Wiadomość tamże, u właściciela. 8139 1 6

Jabłka
Nadszedł wielki transport jabłek z Bukowiny stołowych, kuchennych i na drzewko, czerwonych, po cenach niskich 1 kg. od 32 h do 48 h. **Ul. Szewska l. 22**, w składzie. 8144 1 2

Samodzielny buchalter-bilansista
dobry korespondent, władający doskonale językiem niemieckim, piszący biegle na maszynie, poszukuje odpowiedniej posady, ewentualnie od 1 stycznia 1910. Zgłoszenia pod **O. A. 99.** poste restante **Kraków**, za okazaniem kwitu inseratowego. 8130 1 3

Wielkiego mieszkania
lub całego domu o 22 ubikacyach, w pobliżu dworca kolejowego, za długoletnim kontraktem, poszukuje się do wynajęcia od 1 lipca 1910 r. Zgłoszenia tylko listowne przyjmuje Administracya „N. Reformy" pod znakiem „**Wielkie mieszkanie**". 8072 1 3

Nowo otworzona
CUKIERNIA hygieniczna
przy ul. Karmelickiej l. 17.
poleca w wielkim wyborze, ciasta i cukry po nader niskich cenach. Ciasta od 4 do 8 halerzy, cukry za funt od 90 halerzy do 1 K 80 halerzy.

Przyjmuje się zamówienia na święta. 8113 1 3

WIKTOR BARABASZ
skład fortepianów, pianin i harmonium,
poleca 5561 27 6
najlepsze instrumenta firm krajowych.
Wyłączne zastępstwo fabryk Bösendorfera, Ehrbara, Wirtha, Kotykiewicza. Zarazem najpraktyczniejsze krzesła do fortepianów.

Koncypient adwokacki
poszukuje posady. Zgłoszenia pod „Doktor III. 8121 przyjmuje Administracya „N. Reformy". 8121 1 3

Pieczarki (Szampiony)
co dzień świeży zbiór z kultur ogrodu doświadczalnego w Prądniku Czerwonym, są do nabycia w handlu p. **Maurycego Allerhanda, ul. Szczepańska 2.** Sprzedaje każdą ilość po cenie 3 kor. za funt. 8128 1 5

Osoba muzykalna
wykształcona, potrzebna do towarzystwa pani w godzinach popołudniowych. — **N. N. 10** poste rest. Kraków. 8185 1 2

5½% pożyczki za kondyktem
na lat 5 do 20, osobom mającym prawo do emerytury, pobierającym powyż 1600 kor., oraz emerytom pobierającym zwyż 1600 kor. rocznie członkom straży skarb. od nadstrażnika począwszy i żandarmeryi, za i bez poręki, za polisą i bez policy asekuracyjnej, przeprowadza Agencya kredytowa Lwów, ul. Żółkiewska 95. Marka na odpowiedź.

Berlitz School
ul. Floryańska 25.
Nauka obcych języków przez nauczycieli odnośnych narodowości z wyższem wykształceniem.
Lekcye osobno i zbiorowe od 8 rano do 10 wiecz. 6572 10 0

Księgarnia polska w Krakowie
ul. Floryańska 35
7789 4 0 poleca:

Baby, placki i mazurki 145 przepisów opr.	K 1·60
365 obiadów, wyd. jubil. str. 575 opr.	„ 4·60
Drozdowski, Zarys historyi muzyki w ozd. opr.	„ 3·—
Przybyszewski Stan. Na drogach duszy, wyd. 2. na pap. czerp. w ozd. opr.	„ 5·50
Stopka. Sabała, życiorys, bajki, piosnki, melodye, z portretem Sabały, w ozd. opr.	„ 3·—

Na przesyłkę należy dołączyć 40 hal.

Ważne dla Gospodyń!
Mam zaszczyt zawiadomić P. T. Publiczność, że do mojego nowo otworzonego składu przy **ulicy Jagiellońskiej l. 8**, nadszedł świeży transport rozmaitej

porcelany karlsbadzkiej
Sprzedaję różne naczynia na **wagę** od 40—60 h za 1 kg., talerze restauracyjne po 30 h za kg.
Przedmioty luksusowe i dekoracyjne po bardzo niskich cenach. 8140 1 3
Upraszam o jedno tylko zakupno na próbę celem przekonania się o niebywałej taniości.
Polecając się łaskawej pamięci, kreślę się z poważaniem
J. M. Haber
Kraków, Jagiellońska l. 8, róg ul. Szewskiej.

Proszę przejrzeć
w razie potrzeby przedmiotów użytkowych i na podarki wszelkiego rodzaju mój obficie ilustrowany katalog główny z 3000 odbitek, który na żądanie wyślę się natychmiast za darmo, opłacony. C. i k. nadworny dostawca **Hanns Konrad**, w Brüx Nr 328 (Czechy). 8097 1 5

Księgarnia
S. A. Krzyżanowskiego
w Krakowie, 8069 2 3
poleca **KOLĘDY:**

Gall J. Kolędy na głosy	K 2·—
Ochmański S. Pastorałki	K 2·40
Barzyński B. Kolędy	K 1·60
Kichling W. Zbiór kolęd na fortepian i do śpiewu	K 3·—
Sierostawski J. Zbiór kolęd do śpiewu lub na sam fortepian	K 2·40
Świerzyński M. Nowa kolęda na fortepian i do śpiewu	K 1·20

Do nabycia we wszystkich księgarniach.



1 karton 3 szt. za koron 200
polecają najtaniej
REIM i S-ka
Kraków, Rynek 37.
8044 2 3

Pokój kawalerski
umeblowany, od 1 stycznia do wynajęcia. Karmelicka l. 8, II p. 8109 1 2

10-ciu myśliwych
może zaraz nabyć dla siebie i znajomych prawo polowania do 31 b. m. za opłatą 15 koron na rewirze górskim 1200 morgowym, posiadającym dużo lasu i zagajników, w których znajdują się rogacze, lisy, dziki i ptactwo, w okolicy Wadowic. Na rewirze tym urządzano zaszłego roku dwa małe polowania, a w bieżącym trzechgodzinne z jedną zresztą. Korzystnem byłoby urządzenie kilku wspólnych większych polowań. Niezwłoczne zgłoszenia: „Polowanie" poste restante Kraków, okazicielowi tysiąckoronówki Nr 49.746. 8093 1 2

Kto
się chce tanio ubrać według angielskiej pierwszorzędnej mody, zamawia ubranie u
GÓRKI, krawca
Kraków, Rynek gł. 34.
Na prowincyę wysyłam próbki, modelo, sposób brania miary, oraz ceny ubrań. 8039 3 3

Najtańsza
Wiedeńska Owocarnia
Mikołajska 5,
sprzedaje bardzo tanio owoce: jabłka tyrolskie funt od 24 h, gruszki bery ½ kilo od 32 h, Marony funt od 24 h, orzechy włoskie od 36 h, cytryny, pomarańcze, daktyle, figi, powidła, biblingi. Winogrona, migdały, kiszone ogórki kopa 2 K, sztuka 4 h, kokosowe orzechy sztuka 50 h. 8085 2 3

Bluzki
szlafroki, haiki, matinki itd. w najnowszych modelach, w wielkim wyborze, z powodu małych wydatków, sprzedają po cenach nader niskich — **E. STERN, Szeroka 10.** 7753 10 10

Księgarnia G. Gebethnera i Sp. w Krakowie
poleca
JULIUSZA SŁOWACKIEGO PISMA
Zbiór utworów, wydanych za życia i po śmierci poety, w układzie Artura Górskiego 6 tomów kor. 15·—, w oprawie kor. 20·—. Wydanie na lepszym papierze kor. 20·—. W oprawie kor. 30·—. Też w ozdobnej półskórkowej oprawie kor. 40·—.
Do nabycia we wszystkich księgarniach. 8120 1 4

Wielka parcela budowlana
przy jednej z najgłówniejszych ulic Krakowa, w pobliżu plantacyi i przystanku kolei elektr., szerokość 33½ metr., głębokość (na całej szerokości) 75 mtr., natychmiast z wolnej ręki do nabycia. Przez włączenie obok stojącego domu, należącego do tego samego właściciela, parcela ta może być rozszerzoną do 50 metr., tak od frontu, jak i na całej zresztą głębokości. Nadaje się znakomicie pod budowę wielkiego hotelu, sanatoryum, zakładu wychowawczo-naukowego, jak i dla każdego innego celu. — Bliższych wiadomości udziela jedynie uprawniony do pertraktacyi **Jan Lyssy**, Kraków, Floryańska 47. 8124 1 3

Czarne i kolorowe
ATRAMENTY
Karmańskiego
są najlepsze. — Wszędzie do nabycia.
6361 12 12



-- Najlepszem jest tylko mydło z Krakusem -- i karawanowe z fabryki ---
S. Rożnowskiego w Krakowie.



6216 36 0

TYLKO ORYGINALNE, PRAWDZIWE I w NAJLEPSZYM GATUNKU

Wina stołowe, białe i czerwone, smaczne, odstałe, za litr	od K 0·80
Wina deserowe, białe i czerw., za flaszkę	„ „ 2·40
Koniaki francuskie, marki „Delaroche", za małą flaszkę	„ „ 1·80
Śliwowicę smyrneńską i bośniacką, za małą flaszkę	„ „ 1·20
Rum przedni	„ „ 1·20
Szampan „Carte blanche", za flaszkę	„ „ 4·20
Herbaty najprzedniejszych mieszanek, w cenach 0·40, 0·50, 0·60, 1·— i 1·25 K za ⅛ klg.	7826 4 6

Poleca handel win firmy
Dr Nieć i Ska, Kraków, Rynek 13.

Ares tel.: Hawełka Kraków. Nr. tel. 330.
Na święta i karnawał
poleca
A. Hawełka
ces. i król. Dostawca Dworów w Krakowie:
Kawior niesolony, Ryby morskie, Homary, Langusty, Krewetki, Ostrygi ostendzkie, Sigi, Łososie, Szczupaki, Karpie, Liny, Sandacze
Majonezy i galarety
z wszelkich ryb, Zwierzynę i ptactwo dzikie, Kwiczoły faszerowane, Kapłony i Pulardy styryjskie, Pasztet z dziczyzny, Pasztet rybny. Jabłka i gruszki tyrolskie, „Calville" francuskie, Winogrona świeże, Miód, **Bakalie**, Owoce kandyzowane francuskie, (Fruits assortis glacés), Starą żytniówkę, Smaczne wina węgierskie. 7768 4 6
Wysyłki na prowincyę uskutecznia odwrotnie.

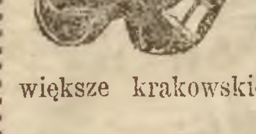
Bieliznę stołową
białą i kolorową.
(Na zamówienie z tkanemi herbami lub monogramami).
Krajowe płótna korczyńskie
jakoteż śląskie i irlandzkie, 7040 7 9
Ręczniki, ścierki i maglowniki
poleca w ogromnym wyborze i po cenach najniższych:
Marya Prauss, Kraków, Rynek 7.

L. 9245. 8045 1 3
DONIESIENIE.
Dla wojskowego magazynu zaopatrzenia w Krakowie zakupi się 9.450 q żyta i 30.700 q owsa.
Dla wojskowego magazynu zaopatrzenia w Ołomuńcu zakupi się 1.900 q żyta. — —
Dla wojskowego magazynu zaopatrzenia w Tarnowie zakupi się 1.780 q żyta i 6.400 q owsa, sposobem kupieckim, drogą ogólnej konkurencyi, w której tak producenci, jakoteż i handlarze mogą wziąć udział.
Oferować można żyto i owies tylko austryackiego pochodzenia.
Oferty sprzedaży na stemplu należy wnieść do 28 grudnia 1909 najdalej do godziny 10-tej przed południem do c. i k. Intendentury I Korpusu w Krakowie, Stradom 10.
Bliższe wa unki objęinięto doniesienie znajdujące się w Intendenturze, w wojskowych (filialnych) magazynach zaopatrzenia w Krakowie, Ołomuńcu, Tarnowie i Opawie, oraz zeszyt warunków, który można otrzymać bezpłatnie.
Kraków, w grudniu 1909.
Z c. i k. Intendentury I Korpusu.



Optyk i mechanik, M. Zwilling
Kraków, ulica Sławkowska l. 4.
poleca najtaniej cwikiery, okulary, lornetki ręczne, binokle teatralne, polowe, termometry, dzwonki elektryczne i warsztat reperacyjny. 8053 2 0

Stylowe meble i dekoracye
kompletne urządzenia pokoi, will, zakładów leczniczych, hoteli, lokali itp. według projektów fachowych architektów i artystów malarzy, od najskromniejszych do najwykwintniejszych. 461 12 0
Józef Sperling, Kraków, Dunajewskiego 7. (Podwale 14).

Największy i niecceniony wynalazek
„CALORA"

Elektryczne nieustanne ciepłe okłady (kompresy) do połączenia z każdej elektrycznej lampy z regulacyą do 75° C. przeciw chorobom: Reumatyzm, nerwobólkulszowy, zapalenie stawów, kamienie żółciowe, kurcze, cierpienia kobiece itp. „CALORA" przewyższa dotychczasowe leczenie kataplazmami, termophorami, piecykami i t. p. Ważne dla P. T. lekarzy, operatorów, szpitali i każdego domu. — Cena od koron 8·— wzwyż. — Pierwsze większe krakowskie przedsiębiorstwo dla wszelkich urządzeń elektrotechnicznych.
8116 1 5 **„ELEKTRYKA"**
F. Migdziński, Kraków, ul. Św. Marka 16. Nr Tel. 829.

Najprzyjemniejsze podarki na
GWIAZDKĘ i NOWY ROK
Perfumy: Ideal, Gardenia, Amaryllis, Trèfle du Japon, Fiołki parmeńskie, puszki i mydła wykwintne,
Kasetki z perfumami od 1·20 h. do 20 kor.
Wody Kolońskie i kwiatowe, znakomite,
Kasetki Japońskie i Chińskie toaletowe i kosmetyczne przybory,
Puszki na pudry i mydła w wielkim wyborze od 50 h. do 6 K,
Garnitury z przyrządami do czyszczenia i pielęgnowania paznokci, (Manicoure).
Rozpylacze do perfum metalowe i szklane od 70 h. do 20 K,
Lustra toaletowe, do podróży i kieszonkowe w wielkim wyborze,
Szczotki do włosów, wąsów, zębów, paznokci i sukien na różne ceny,
Grzebienie rzadkie, gęste, rogowe, szylkretowe i z kości słoniowej, gąbki nacieraczki i wszelkie przybory toaletowe.
poleca
JAN IHNATOWICZ
Kraków, Sukiennice l. 20. 7658 6 10

Bank Galicyjski dla Handlu i Przemysłu
w Krakowie, Rynek główny l. 26
wydaje
4% Książeczki wkładkowe
za dziennem oprocentowaniem.
Kwoty do K 2000 dziennie wypłaca Bank bez wypowiedzenia. **Kwoty większe wypłaca Bank również bez wypowiedzenia**, za poprzedniem porozumieniem się z Dyrekcyą. — Podatek rentowy opłaca Bank z własnych funduszów. — Bank wydaje również
Asygnaty kasowe
z 30 dniowem wypowiedzeniem. Odsetki liczą się od dnia wystawienia asygnaty i mogą być pobierane **co trzy miesiące.**
Kantor wymiany
kupuje i sprzedaje wszelkie papiery państwowe, listy zastawne, obligacye, losy i akcye, oraz banknoty zagraniczne i monety;
wydaje czeki i akredytywy na wszystkie znaczniejsze miasta krajowe i zagraniczne.
Oddział depozytowy
przyjmuje wszelkie depozyty do przechowania i zarządu, oraz wynajmuje
Schowki (Safe deposits)
w specyalnie na ten cel zbudowanym, stalą opancerzonym skarbcu.
KASA BANKU otwarta codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt od godziny 9 do 1 w południe i od godziny 3 do 4½ po południu. 492 6 8